Nr 335b. Dnia 20 grudnia Czwartek. Dnia 8 (20) grudnia 1883 r.

Prenumerata:

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 k. 25, miesięcznie kop. 75.

Za dwukrotne odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* ani w Warszawie ani na prowincji przyjmowaną być nie może.

Numer pojedyńczy kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dnie poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY TRZECI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

— Dzień poprzedzający uroczystość Bożego Narodzenia nazywa się wigilją, która obchodzi się postem. Domownicy i odwiedzający się w celu składania życzeń w godzinach przedpołudniowych łamią się opłatkiem po trzykroć, w godzinach zaś popołudniowych, obiadowych, lub co najwięcej wieczornych, zasiadają do wspólnej uczty zwanej postnikiem, albo *kucją* (wyraz syryjski, znaczy: ziarno), która się zaczyna od łamania opłatkiem i składania sobie wzajemnych życzeń. Taka ogólna uczta jest zabytkiem dawnych uczt miłości, zwanych *agape*, odbywanych w początkach chrześcijaństwa po kościołach, w IV wieku zabronionych przez sobór laodycejski dlatego, że przy nich wkradać się zaczęły różne nadużycia.

— Następny dzień po Bożem Narodzeniu jest uroczystością poświęconą czci świętego Szczepana, jednego z pierwszych 7-iu djakonów,—świadka nauki, cudów i posłannictwa Bożego, Jezusa Chrystusa. Szczepan św. na świadectwo nauki Chrystusa pierwszy oddał swe życie, a będąc przez żydów kamienowany, na wzór swojego mistrza, umierając, modlił się za swych prześladowców: „Panie! nie poczytuj im tego grzechu”. Męczeństwo św. Szczepana przypadło w sierpniu, lecz obchód tej uroczystości został naznaczony przy Bożem Narodzeniu, w tym celu, aby początek chrześcijaństwa i pierwsze świadectwo prawdy razem były połączone.

Przegląd polityczny.

Jest to charakterystyczny rys chwili, że pomimo bujnego krzewienia się zasad religijnego indyferentyzmu, pomimo powszechnego wyzwalania się umysłów z pod przewagi wiary i postępu wyobrażeń ściśle racjonalnych, świat polityczny czy w ogóle umysłowy—ta strona kwestji dotąd niewyjaśniona!—zapotrzebował nawrotu do zachowawczej siły kościoła, do zgody i zjednoczenia z nim, jako z czynnikiem oddziałać mogącym zbawiennie na powszechną anarchję zgubnych prądów społecznych, jakie się u dołu wytwarzać poczęły, grożąc ruiną organizacji państw, społeczeństw i rodzin. Wyuzdanie ducha anarchicznego pod hasłem mętnych ideałów socjalnych zwróciło umysły poważniejsze i trzeźwiejsze znowu ku tym starym podstawom życia, które przez długie wieki stanowiły jego siłę: ku zasadom zachowawczym i kościołowi.

Wszystkie nieomal państwa w ostatnich kilku latach zerwały z liberalizmem radykalnym: w Niemczech większość zachowawczo-katolicka rządzi w parlamencie narodowym i w sejmie pruskim; w Austrji większość rady państwa składa się również nieomal wyłącznie z żywiołów zachowawczo-katolickich, które w sensie politycznym wyobrażają dwie najzdrowsze zasady organizacyjne dla tej monarchji samorząd i federację; we Włoszech poważna większość parlamentu przyklasnęła koalicji pana Depretisa z p. Minghettim, której podstawą jest pokój ze Stolicą Apostolską; w rzeczypospolitej francuskiej niedalej jak w ostatni piątek gorący i wolnomyślny republikanin p. Spuller bronił zwycięsko zasady utrzymania posła przy Watykanie, która pomimo gwałtownych wycieczek deputowanych ze skrajnej lewicy, Girarda, Raspaila, Madjer Montjau i Pelletana uchwaloną została przez izbę większością 325 głosów przeciw 191; w Anglji nareszcie whigowska, a więc w liberalizm teoretycznie idealny opancerzona izba gmin od lat kilku uciera się namiętnie ze swym ateistą Bradlaughiem, nie chcąc go za żadną cenę przypuścić do swego grona. Radykalizm miałby prawo powiedzieć, że płyniemy pełnym żaglem do portu—reakcji.

„Utrzymywanie posła przy Papieżu jest negacją zasad wolnomyślnych, na których opiera się rzeczpospolita”—dowodził młody p. Raspail, syn słynnego doktora i rewolucjonisty; „poseł francuski przy Kurji rzymskiej musi całować pantofel Ojca św.”—oburzył się pan Girard; „utrzymując posła przy Watykanie, uznajemy władzę świecką Papieża, która jest absurdem i obelgą wieku”—dodawał p. Madjer de Montjau wśród oklasków ław radykalnych. A wtedy pan Spuller, wskazując na przykład księcia Bismarka, przypomniał izbie, iż w obecnej chwili wszystkie mocarstwa europejskie usiłują nawiązać porwane lub nadwątlone nici stosunku ze Stolicą Apostolską i nie zawahał się dodać, że jest prawo równie potężne i wielkie, jak prawo wolności: tolerancja.

Ten wyraz „tolerancja”, użyty przez p. Spullera, wyjaśnia całą istotę zjawiska, na które wskazać uważaliśmy za właściwe w chwili, gdy przyszły cesarz Niemiec skłonił głowę przed samotnym „więźniem” Watykanu i zawarł tem samem napowrót zerwany sojusz potęgi świeckiej z potęgą zachowawczo-religijną. Rozwój pojęć liberalnych, w gruncie rzeczy tak pożądany i konieczny, przyśpieszył trochę nazbyt kroku w drugiej połowie XIX-go wieku; zapragnął on przebiedz metę w krótszym terminie, niż logika dziejowa pozwalała. Zamiast przekształcać formy przeżyte stopniowo i organicznie w nowe, radykalizm liberalny pragnął je płochym zamachem siekiery obalić. Zamiast użyć za dźwignię—przekonania, użył—terroryzmu. Zapomniał, że terroryzm równie pogardy jest godnym, czy posługuje się nim wiara, czy wiedza, reakcja czy duch wolności.

I oto jesteśmy świadkami naturalnego nawrotu z karkołomnej gonitwy na prosty gościniec umiarkowanego, lecz nieomylnego i niezwalczonego postępu. Ten postęp nie pogardza siłą i prawdą, jaka tkwi w zachowawczych ideach i formach bytu; bo istotą życia nie jest ścieranie się pojęć na miazgę, ale naturalna ich ewolucja. W zdrowym konserwatyzmie tkwią wszystkie zarody zdrowego postępu, jak w tym ostatnim jest wygodne miejsce na ubezpieczenie dóbr przeszłości, uczciwym trudem ducha ludzkiego okupionych.

Dwukrotnie dotąd książę Fryderyk Wilhem widział się z kardynałem Jacobinim: onegdaj we własnem tegoż mieszkaniu, a wczoraj w poselstwie pruskiem przy Watykanie, u p. Schloetzera, gdzie umyślnie zapewne w tym celu śniadał, ażeby kardynał sekretarz stanu mógł złożyć mu rewizytę imieniem Ojca św. i snuć dalej nawiązaną już onegdaj nić rokowań w sprawie ostatecznej ugody kościelno-politycznej. Wobec tych faktów okazuje się w pełnem swietle błahość przypuszczeń antikatolickiej

Kronika powszechna.

Tydzień kapryśnej bogini. — Proces, pogłoski, zapowiedzie i ciągnienia jej kultowi poświęcone. — Wspaniałomyślne roztargnienie i trynkgeld odesłany na cel dobroczynny.—Kolosalne nieszczęście i dowód jego nieprawdziwości.—Szczęśliwy numer i pospolitość jego szczęścia.— Pozytywny symbol mitologicznego bóstwa.—Rzecz o kucharce i korporacji strażaków.—Dwaj szczęśliwi gracze.—Dyplomacja i gra w szachy.

Ubiegły tydzień poświęcony był wyłącznie kapryśnej bogini Fortunie.

Kto tylko żył, pośrednio lub bezpośrednio, zajmował się sprawami jej samej lub jej kapłanów.

Surowa Temis powołała do odpowiedzialności karnej jednego z tych ostatnich, stawały więc przed areopagiem sędziów legjony świadków, zastępy oskarżycieli, szeregi rzeczoznawców, rzesze poszkodowanych, oraz oskarżony wraz z swoim obrońcą. W poważnej sali sądowej świadek p. O. miał teoretyczno-praktyczną prelekcję o manewrach i kuglarskich sztuczkach wyzyskiwaczy hazardu, polujących na łatwowierność i lekkomyślność, na niedoświadczenie i roznamiętnienie graczów.

Wszystkie pisma przepełnione sprawozdaniami z tego sensacyjnego procesu podawały jednocześnie w rubryce wiadomości bieżących krążące pogłoski, należące bezpośrednio lub pośrednio do wydziału owej mitologicznej rozdawczyni bogactw i rozkoszy ziemskich. Donoszono, że zamiast naszej lokalnej instytucji loteryjnej, o 23,500 losach, powstać ma wielka loterja złożona z 150,000 losów, ze sprzedażą dozwoloną w całem imperjum. Zapowiadano, iż w najbliższem ciągnieniu tutejszej loterji klasycznej zaprowadzone będą zmiany, kładące radykalnie tamę nadużyciom tych kolektorów, którzy mają zwyczaj i możność grać zadarmo na własną korzyść, bez żadnego ryzyka przez cztery klasy, a następnie sprzedawać do klasy piątej tylko te losy, które w czterech pierwszych klasach przegrały.

Czy aby te tylko jedynie?... Pojawiła się wieść, że na prowincji kwitło sobie w najlepsze rzemiosło fabrykowania fałszywych biletów loteryjnych, zaopatrzonych w numera, które już w klasach poprzednich powygrywały, więc w dalszych nic wygrać nie mogły. Rzecz oczywista, że fałszerstwo takie niełatwe było do wykrycia i przez długi czas spokojnie prosperować mogło, gdyż każdy komu taki los fałszywy sprzedano, przypisywał przegraną swemu tylko nieszczęściu i nikt nie miał powodu sprawdzać autentyczności losów, gdyż to się czyni zwykle tylko przy wygranych.

Jednocześnie odbywało się ciągnienie 5-ej klasy 141-ej loterji klasycznej, a legjony posiadaczy ćwiartek, połówek i całych losów codzień z niepokojem szukały w tabelkach tymczasowych spełnienia swych nadziei lub rozczarowania...

Ci nieliczni, których nadzieje się spełniły, których los obdarzył większą wygraną śpieszyli co tchu do kolektorów po poświadczenie swego szczęścia, ażeby jaknajprędzej przyjść do posiadania miłej gotówki, a otrzymawszy to czego żądali, zostawiali na kontuarach w wspaniałomyślnem roztargnieniu dziesięciorublówki, które następnie odsyłano na cel dobroczynny, ażeby uszczęśliwić ludzkość cierpiącą, zaś ludzkości wygrywającej dać delikatną wskazówkę, iż powinnaby być hojniejszą w rozdawaniu... trynkgeldów.

A ci liczni, którzy doznali rozczarowania, chodzili po znajomych i biadali nad swoją nieszczęśliwą gwiazdą.

— Wyobraź pan sobie—mówił do mnie p. Q. Q., jeden z takich rozczarowanych—trzymam na loterji już od 15-tu lat, zawsze biorę dwie ćwiartki, każdą z innego numeru, i ani razu nic nie wygrałem!...

— Oprócz stawek naturalnie — wtrąciłem nawiasowo.

— Gdzie tam panie!—odparł mój rozczarowany,—ani razu nawet stawki nie było.

— Ani razu?... mógłbyś pan na to przysiądz?...

— Mógłbym przysiądz, mógłbym dać słowo...

— A ja panu radzę nie dawać słowa, ani nie przysięgać—odparłem—bo ja i tak w to nie uwierzę.

Pan Q. Q. spojrzał na mnie zdziwiony.

— Czy pan takie nieszczęście uważasz za coś absolutnie niemożliwego?—zapytał.

— O! bynajmniej, a jednakże nie wierzę—odpowiedziałem.

— To szczególny sceptycyzm—wzruszył ramionami—i byłbym panu wdzięczny, gdybyś mi chciał powiedzieć na czem go opierasz.

— Bardzo chętnie. Wypadek pański jest taki sam, jak gdybyś nie wygrał ani jednej stawki przez 30 lat czyli przez 60 ciągnień, grając na jeden tylko numer, albo jak gdybyś wziął na jedno ciągnienie 60 numerów i na żaden nawet stawka nie wyszła. Absolutnie niemożebnem to nie jest, ale ponieważ połowa losów wygrywa, więc prawdopodobieństwo niewyjścia wszystkich pańskich losów jest takie małe, że taki wypadek mógłby się zdarzyć zaledwie raz na 1,003,733,000 *miljardów* razy...

— Miljard miljardów razy! — powtórzył p. Q. Q., cokolwiek oszołomiony tą cyfrą.

Ale po chwili, wziąwszy na upór, dodał:

— To i cóż tego?... Choćby to było jeszcze miljard razy rzadszym wypadkiem, skoro tylko rzecz sama jest możebną, to mogła mi się przytrafić.

— To prawda -- odrzekłem — ale ja w niezbyt długiem mem życiu spotykałem już mnóstwo takich pp. Q. Q., którzy na zupełnie takie samo nieszczęście narzekali; przyznasz pan chyba, że tak częste przytrafianie się takich rzadkich wypadków nie jest koniecznie rzeczą wiarogodną.

Mój interlokutor zamyślił się i milczał, a po niejakim czasie, zrobiwszy widać gruntowny rachunek sumienia. rzekł:

prasy niemieckiej, która koniecznie usiłowała wmówić w czytelników, że podróż księcia Fryderyka Wilhelma do Rzymu ma wyłącznie na oku Kwirynał, a wizyta watykańska jest tylko formą grzeczności, albo chętką obejrzenia — stanz rafaelowskich.

Br. Z.

Z akademickiego stołu.

Kraków w grudniu.

Gwarno i ludno było w murach Akademji przez miesiąc listopad, na co różne złożyły się okoliczności.

Już posiedzenie pełne prywatne, uchwalające budżet na rok przyszły, poruszające potrzebę poprawy, a raczej niektórych zmian w obowiązującym regulaminie, i dokonywające wyboru nowych członków, usprawiedliwiłoby dostatecznie początkowe wyrazy niniejszej korespondencji.

Ogłoszeni na publicznem posiedzeniu w maju kandydaci przeszli obecnie przez głosowanie pełnego zgromadzenia, a więc: prof. Bobrzyński i Rostafiński zostiali członkami zwyczajnymi, a prof. Kasparek i prof. Morawski w Krakowie, prof. Piętak we Lwowie obrani zostali członkami korespondentami.

Budżet, od lat kilku jednaki, i w tym roku nie uległ zmianie, gdyż żadne szczęśliwsze losy nie wpłynęły na rozszerzenie jego ram, znikąd nie przybyło funduszu, któryby pozwolił rozwinąć czynności Akademji do rozmiaru koniecznych a naglących zadań, które jej tak jasno i wyraźnie przed oczami stoją.

Życie prawdziwe wrzało na posiedzeniu wydziału filologicznego, na którem mieliśmy rzeczywistą duchową ucztę. Nie była to wprawdzie rzecz w rodzaju p. Pasteura, którego się spodziewacie podobno w Warszawie, a którego znakomita mowa, przed rokiem wypowiedziana w Akademji paryskiej, długo pozostanie w pamięci wszystkich nauce się oddających—ale praca innej natury, ściśle benedyktyńskiej uczoności, ożywionej niezmiernie kunsztowną i bystrą metodą badania, owym duchem wszelkiej prawdziwej nauki. Ucztę tę zgotował nam dr Wisłocki obszerną rozprawą, zatytułowaną: „Wacław de Brodnia ubogi i jego rękopisy".

Przed dziewięciu laty w II-im tomie pamiętników wydała Akademja w opracowaniu nader umiejętnem prof. Malinowskiego, modlitwy Wacława, zabytek mowy polskiej, odnaleziony przez hr. Przezdzieckiego w bibljotece uniwersyteckiej w Peszcie i z jego polecenia przepisany przez mniej niestety doskonałego kopistę. Kto był ten Wacław, zkąd jego rękopism i dlaczego dostał się do Pesztu, pozostawało tajemnicą. Odkryć ją zamierzył i rzeczywiście odkrył p. Wisłocki, do czego podnieciło go przedewszystkiem wydanie katalogu rękopismów uniwersytetu peszteńskiego, w którym dopatrzył się dwu innych rękopismów, pochodzących także od jakiegoś „Wacława ubogiego".

Sprowadziwszy takowe, wystudjowawszy do najdrobniejszej glossy i zapiski, udowodnił zmudną niezmiernie a dowcipu pełną pracą, że „Wacław ubogi" pochodził z Brodni nad Wartą, że się nazywał Venceslaus Petri de Brodnia (syn Piotra), że chodził do szkół w Płocku i w Krakowie, gdzie później był pisarzem kapitulnym krakowskim, altarystą na Wawelu i profesorem teologji w uniwersytecie jagiellońskim. Następnie udowodnił, że w r. 1489-ym lub krótko przedtem, darował wszystkie rękopisy swoje oo. kartuzjanom w Lec..nicy na Spiżu (Czerwony klasztor), zkąd po kasacie klasztoru, jako własność rządowa, dostały się do bibljoteki uniwersytetu w Peszcie. W dalszym ciągu rozbierając szczegółowo treść modlitw Wacława, które sprowadzone w pergaminowym oryginale przedstawił obecnym, dowiódł na podstawie licznych, z szczególną sumiennością zebranych, a raczej odszperanych danych, tak rękopiśmiennych, jak drukowanych, że Wacław ubogi odpisał je dla swego użytku nie prędzej, jak w roku 1482-im, a odpisał z modlitw odmawianych wówczas przez członków bractwa św. Anny u oo. bernardynów na Stradomiu i bractwa św. Anioła Stróża u oo. paulinów na Skałce pod Krakowem. Ostatnie sięgać mogły końca XIV-go wieku, tamte zaś ułożył był dla bractwa św. Anny w Warszawie roku 1475-go błogosławiony Władysław z Gielniowa. Wacław był ubogi, bo był synem włościańskim, co autor kilkoma dowodami poparł; rękopism zaś powtórnie oprawny po zniszczeniu od wilgoci w początku XVII-go wieku, wielce jest zdefektowany; braknie mu zgórą stu kartek.

Następnie prof. Morawski przedstawił świadczącą o gruntownem i rozległem oczytaniu w literaturze klasycznej rozprawę p. Kalembacha: „Rozbiór egzegetyczny „Odprawy posłów greckich" J. Kochanowskiego".

Gwarno było wreszcie na posiedzeniu komisji historycznej, która w dalszem rozwinięciu szerokiego planu prac, zarysowanego na zjeździe Długosza, musiała wejść w szczegółowy program wydawnictwa na najbliższe lata, ukonstytuować się poniekąd na nowo i wybrać odpowiedni do tegoż programu zarząd. Gdy komisja dla historji literatury i oświecenia tak wiele ma punktów stycznych z historją, a prace obudwu wydawnicze powinny się uzupełniać, więc postanowiono w ten sposób zaprowadzić wzajemną świadomość tych komisyj, iż im wybrano wspólnego prezesa i wspólnego sekretarza, tudzież postanowiono odbywanie posiedzeń wspólne. W ten sposób wybrano prezesem obudwu komisyj prof. Tarnowskiego, który jako sekretarz jeneralny Akademji, będzie najgorliwszym rzecznikiem interesów tychże komisyj w zarządzie; wiceprezesem historycznej obrano dra Piekosińskiego, a sekretarzem obudwu komisyj wspólnym prof. Zakrzewskiego.

Po takiem ukonstytuowaniu się obudwu komisyj i wydelegowaniu komitetów do obmyślenia programu prac, zgromadzono się dotąd już trzy razy w pełnym komplecie, aby uchwalić odpowiednie wnioski. Nikt nie zaprzeczy, że działalność i stanowisko komisji historycznej w Akademji są najwydatniejsze, zarząd jej sam wie, że na ten kierunek przeważnie zwrócić należy energję i starania, gdyż w każdym innym względzie możemy się opóźnić, możemy ścierpieć nawet, aby inni za nas zrobili, ale na polu wydawnictw historycznych każde spóźnienie jest stratą wobec niepewnej przyszłości, a ktoby na tem polu za nas robił, może robić co najmniej nie tak starannie, jeśli nie ze złą wolą lub tendencją. Z tego przeświadczenia i wobec ogromu materjału historycznego pierwszorzędnej wartości, obok niesłychanie szczupłych, stosunkowo biorąc, funduszów, jakiemi może rokrocznie rozporządzać komisja, w dotychczas praktykowanym sposobie wydawniczym musiano uchwalić zmiany, które oczywiście nie będą bez widocznych korzyści. Pomijam szczegóły inne, zmierzające do tego, aby kosztem obecnie łożonym więcej materjału historycznego wychodziło z pod prasy, podniosę tylko to, że publikacje „aktów" XVI i XVII-go wieku wyłącznie w ekscerptach nadal wydawane będą, a zasadę tę nawet do dokumentów XV-go wieku, aczkolwiek nie tak bezwzględnie, rozciągniono.

W czasie najbliższych dwu lat komisja historyczna o własnym funduszu czyli dotacji akademickiej wydać będzie mogła zaledwie: jeden tom kodeksu dyplomatycznego, jako ciąg dalszy prac dra Piekosińskiego, jeden tom Hozjusza w dalszem opracowaniu dra Zakrzewskiego, dwa tomy kodeksu listów XV-go wieku, gromadzonych przez ś. p. Szujskiego w opracowaniu dra Smolki, jeden tom „Monumentów" Bielowskiego w opracowaniu kółka komisji lwowskiego i może jeden dalszy tom *scriptores*. tj. Wielowickiego.

Archiwum radziwiłłowskie, które przekazane dla przysposobienia do druku drowi A. Sokołowskiemu, wyjdzie funduszem osobnym przez stronę prywatną na to przeznaczonym.

Po przyjęciu zasad programu i jego najbliższego wykonania, deklarowali się zebrani członkowie do podejmowania prac przygotowawczych na dalszą przyszłość, gromadzenia materjału i założenia jakoby archiwum rzeczy przygotowawczych do druku, aby w każdej chwili, gdy zkąd zaświta nadzieja funduszu, być w gotowości z rękopismem zupełnie opracowanym pod prasę.

Dr *Wł. S.*

— No, może tam była kiedy jaka stawka....

— Może nawet pięć stawek albo dziesięć — poddałem.

— Chociażby dziesięć lub piętnaście, to głupstwo —zgodził się przeciwnik — zawsze jestem przegrany, bo daję słowo, że żadnej większej wygranej nie było...

— O w to, to wierzę bardzo chętnie!...— nadmieniłem skwapliwie.

— Więc mam prawo twierdzić, że mnie ta sekutnica Fortuna prześladuje, a faworyzuje innych...

— Kogo naprzykład?

— Nie czytałeś pan, iż nr 19,555, który w tem ciągnieniu wygrał główną wygraną, już po raz drugi jest tak szczęśliwy, a nadto wygrał kiedyś rs. 40,000, a raz kilka tysięcy rubli. To już szczęście chyba takie fenomenalne, że trafia się raz na miljard miljardów razy, a jednak się trafiło!

— Przepraszam—zaprotestowałem przeciw temu dowolnemu twierdzeniu—rachunek prawdopodobieństwa mówi przeciwnie. Jeżeli loterja składa się z 23,500 losów, a jest tylko jedna główna wygrana, to już w 217 ciągnieniach jest prawie pewność, że padnie na jeden z tych numerów, które ją poprzednio wygrywały, nie ma więc żadnego niezwykłego fenomenu, jeżeli się to zdarzyło w ciągnieniu 141-m. A jeżeli weźmiemy w rachunek 20 największych wygranych, to łatwo nam będzie wyrachować, że w dziejach naszej loterji klasycznej mogło już być 40 lub 39, a może parę więcej lub mniej, takich numerów, które trzykrotnie w ciągu 71 lat wygrywały wielkie wygrane...

Mój interlokutor, usłyszawszy te słowa, zacisnął pięści z oburzeniem.

— No! i nie mam ja racji twierdzić, że mnie ta wiedźma Fortuna prześladuje? — powtórzył.— Czemuż mnie takiego szczęśliwego numeru nie dała? Gdybym był malarzem, tobym jej nie malował w postaci pięknej i młodej kobiety, lecz jako starą czarownicę.-

Mój szanowny preopinant nie wiedział, że już w starożytności niewszyscy malarze przyznawali wdzięki Fortunie. Czynili to tylko ci, którym się uśmiechnęła wdzięcznie. Inni przedstawiali ją jako łysą, ślepą i brzydką babę, darzącą swemi względami bez wyboru nie zasłużonych lecz szczęśliwych.

Dzisiaj gdyby malarstwo na zasadzie prawdziwie pozytywnych danych chciało stworzyć alegorję Fortuny, toby ją powinno przedstawić w postaci kucharki mięszającej w garnku warząchwią.

Ślepy los do jakiejkolwiek zabierze się roboty, nic innego zrobić nie może i nie umie, tylko to co jest poddane jego działaniu zmieszać o ile podobna najdokładniej, w jednakową wszędzie mięszaninę. Z tego tylko powodu działanie losu, jako dążące zawsze do jednostajnego kresu, daje się ująć w stałe rachunkowe prawidła i można jest naprzód przewidzieć, jaki po danym czasie wywrze skutek. W tem jedynie mieści się cała filozofja ślepego trafu, który pewnym filozofom spodobało się nazwać stworzycielem świata. Ślepy traf nie tworzy żadnego porządku, ale wszelki porządek sprowadza do jednakowego mianownika, do jednakowej postaci.

I nie omyliłby się malarz tegoczesny, gdyby malując kucharkę-Fortunę dodał jej jako towarzysza umieszczonego w półcieniu komina jakiego ulubionego strażaka, ale pod warunkiem, że ten faworyt-strażak byłby nie jednostką, tylko symbolem całej korporacji. Fortuna nie ma kochanków, którymby stale dochowywała wiary lub również stale odmawiała swoich względów. Dziś ten a jutro inny, ten czasem dłużej a tamten niekiedy dłużej jeszcze. Każdemu kogo chwilowo łaską swoją obdarzy zdaje się, że jest jej wybrańcem, każdy kogo na razie odepchnie, mniema się odtrąconym na wieki. Tak nie jest, kocha ich ona wszystkich jednakowo, a jeżeli niejeden przez cały czas strażactwa nie mógł się dotłoczyć, to tylko dlatego, że termin służby był za krótki...

Stworzył kiedyś Hoffmann w fantastycznej powiastce bohatera, króry wygrywał zawsze i wszędzie, w każdą grę losową i przez to właśnie był nie szczęśliwy. Ta fikcja poetyczna nie ma żadnej podstawy w rzeczywistości. Prawo liczb wielkich jest nieubłagane i wyjątków nie dopuszcza, chyba że w grę wmiesza się podstęp, ale i wtedy po niejakim czasie następuje przegrana, która szczęśliwego gracza naraża na brzydką awanturę lub nawet sadza na ławie oskarżonych. Dowodów tej prawdy proszę poszukać w bjografji bohatera ostatniego szulerskiego procesu...

A jeżeli kto chce jaskrawszego przykładu, to niech weźmie ks. Bismarka. To gracz szczęśliwy, niejeden gotówby go posądzić o owo hoffmannowskie zaczarowane szczęście. Jednakże gdybyśmy policzyli wszystkie jego partje, to liczba wygranych i przegranych prawie się zrównoważy. Świeżo przegrał partję z Watykanem, a podróż do Canossy, której się tak zarzekał, już jest dziś faktem spełnionym.

Gdyby nawet było inaczej, nie obalałoby to bynajmniej naszej tezy. Dyplomacja nie jest grą wyłącznie losową, znaczy tu wiele wyższa umiejętność, bardziej wydoskonalona biegłość. Porównać ją prędzej można z szachami, w których ten co doskonale nie zna teorji i w praktyce z całą przytomnością umysłu stosować się do niej nie umie, kto nie ma umysłu dość bystrego do wynajdywania nowych kombinacyj i przewidywania ich skutków, zawsze przez bieglejszego będzie pobity i choćby zasiadł do turnieju szachowego albo zostanie na zerze albo się wzbije nie o wiele wyżej.

Ale gdy do partji dyplomatycznej staną przeciwnicy tak biegli, jak z jednej strony kanclerz niemiecki a z drugiej dyplomaci kurji rzymskiej, to już najczęściej nie biegłość lecz wytrwałość lub nawet w końcu ślepy traf rozstrzyga...

W. Skiba.

Z bazaru.

Niezwykłe ożywienie panowało wczoraj w resursie obywatelskiej w godzinach bazarowych.

Spieszono się rozchwytać wszystko co na pułkach sklepowych jeszcze pozostało—podwojono z drugiej strony uprzejmą gorliwość w zamienianiu „towaru“ na jaknajobfitsze wdowie grosze...

W salach spotykało się atoli nietyle nowych przybyszów, ile osób, które wróciły tam po raz drugi lub trzeci, ulżone kieszenie zaopatrzywszy w świeży zapas brzęczącej i szeleszczącej monety.

Szlachetna rywalizacja sklepów odniosła pożądany rezultat. Niektóre literalnie zbankrutowały, t. j. zawiesiły... wyprzedaż. *Maximum* dochodu przechodziło tu i owdzie pokaźną cyfrę 1,000 rs. Sklep kas rzemieślniczych osiągnał jakoby 1,200 rs., z których atoli większa połowa przypadła kupcom w udziale; to też o wiele więcej przysłużył się biednym sklep p. Blochowej, z którego całkowity dochód 1,050 rs. wpłynął do ich kasy.

Również świetne zrobił „interesa“ sklep Towarzystwa dobroczynności, przynęcający „kupców“ gustownem urządzeniem. Nie wiemy tylko jakiem powodzeniem cieszyło się „kuracyjne piwo pilzneńskie...“ Chłodzić się w sali mało kto miał odwagę, a unosić w ręku zdrowiodajną flaszę nie każdemu również przypadało do smaku.

Galanterja p. Golińskiego, pomimo bohaterskich zabiegów dam sprzedających, mało znalazła nabywców z powodu... cen wygórowanych; oczywiście środek to niepraktyczny.

P. Konstantowa Górska, zająwszy doskonałą pozycję tuż u przejścia do sali kas rzemieślniczych, miała w swoim sklepie istotną komorę celną bazaru—nikt bezkarnie nie minał ponętnej wystawy...

Great attraction wieczoru stanowiła tombola.

Czego też nie powygrywano! Kto od dziecka miał do kart odrazę, z pewnością wyniósł z resursy całą kolekcję szczoteczek do kart; kto się dopiero na kampanję karnawałową szykował, z pewnością już otrzymywał w darze od losu parę damskich pantofelków. Pewien młodzieniec wygrał nawet... tabakierkę! Słyszeliśmy, iż zamierza uszczęśliwić nią na gwiazdkę stryja, po którym dziedziczy.

Tombola skupiała publiczność przed każdym sklepem. Najzapamiętalej walczono o bileta przy sklepie 7-ym. Lecz tu zawodów nie brakło. Ów marzył o—uśmiechu, a otrzymał cygarniczkę, ten sądził, iż otrzyma skinienie główką, a dano mu mydełko. inny znów co pędził z drugiego końca sali po... spojrzenie, zadowolnić się musiał scyzorykiem... Wierz tu przeczuciom i szczęściu... w loteryjce!

Niehygjeniczny impet unosił publiczność w stronę cukierni, gdzie wygraną stanowiły... ciastka.

Powoli w sali pojawiają się osobistości, noszące na sobie jawne ślady wytrwałej filantropji. Witają nas znajomi już nie podaniem ręki, lecz jedynie skinieniem głowy: ręce bowiem mają pełne przeróżnych zakupów i wygranych. Oto na środku sali stanął jeden z nich. Ułożył sobie tekę z numeru *Echa muzycznego* i jakiegoś wydawnictwa Gebethnera i Wolffa, umieścił w niej kolekcję upominków, zebranych z dziewiętnastu sklepów i przytrzymuje na piersiach obiema rękami.

Co za rozkoszny ambaras!

Projektowano bazar o jeden jeszcze dzień przedłużyć, Słyszeliśmy nawet, iż w przewidywaniu tego wszelkie wydatki urządzenia opłaciło Towarzystwo z góry na dni cztery. Damy atoli w ostatniej chwili zaprotestowały, nie czując się na siłach dłużej wytrwać na swojem stanowisku...

Istotnie i tak miały dosyć zajęcia przez trzy dni codzień od godziny 3-ej do 9-ej prawie.

Należy im się szczery poklask i... nie wymagajmy zawiele.

Na zakończenie rzucamy pytanie: czy mógłby istnieć bazar... bez dam?

Przechodzień.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Ministerjum wojny wyjednywa kredyt w sumie 1,027,000 rs. na utrzymanie głównodowodzących wojskami, ich pomocników, rad wojenno-okręgowych i sztabów w 12-tu okręgach wojennych, na jakie dzieli się Cesarstwo i Królestwo; personel oficerów we wszystkich okręgach wynosi 595 osób.

= Ministerjum spraw wewnętrznych, jak donoszą *Birż. Wied.*, zamierza znieść przywileje urzędników pochodzenia rosyjskiego w Królestwie Polskiem, uchwalone w ukazie z r. 1867-go. W motywach odnośnego wniosku ministerjum przytacza, iż przywileje służbowe były usprawiedliwione dawniej odległością komunikacyj, dziś zaś po przeprowadzeniu kolei i tem samem po zniesieniu odrębności pojedyńczych gubernij, przywileje te mogą być bez przeszkody zniesione.

= W ministerjum skarbu odbywają się obecnie narady w sprawie przepisów o handlu trunkami. Pojedyńcze kwestje są roztrząsane w podkomisjach. Dzienniki petersburskie donoszą, iż cała rewizja ustaw i wygotowanie nowych przepisów zostaną ukończone w ciagu miesiąca, poczem projekty ministerjum będą podane do decyzji radzie państwa.

= W wyższych sferach administracyjnych poruszony został projekt nowego systemu egzekucji niedoborów podatkowych ciążących na właścicielach ziemskich. Według tego projektu, egzekucja ma być skierowana tylko na te miejscowości, w których urodzaje wypadły pomyślnie. Celem zaś przekonania się o rezultatach sprzętów, władze będą sporządzały wykazy urodzaju na podstawie danych porównawczych z trzech źródeł: z izb obrachunkowych, ministerjum dóbr państwa i ziemstw lub władz administracyjnych miejscowych.

= Ministerjum skarbu projektuje nowe środki prawc[illegible] wc[illegible], celem powiększenia wywozu spirytusu za g[illegible] ni[illegible]; projekt ministerjum ma być wkrótce rozstrzygnięty przez radę państwa.

= Na mocy rozporządzenia b. rady administracyjnej Królestwa Polskiego z roku 1867-go, opłata w szlachtuzach miejskich za ubój bydła na użytek szpitali jest zwracaną ich zarządom pod koniec każdego roku. W r. z. suma z tego źródła wrócona szpitalom wynosiła rs. 2,850. W r. b. przeszła już rs. 3,000, na rok zaś przyszły dochód ten obliczonym jest na rs. 3,200.

= Powyżej stacji rzecznej nowych wodociągów przy ulicy Czerniakowskiej, w miejscu w którem Wisła tworzy załom, zbudowaną zostanie silna tama, opierająca się końcem o pastwisko wsi Siekierki. Tama ta będzie miała na celu wytworzenie silnego prądu i zgłębienie koryta w punkcie, gdzie zapuszczone zostaną na dno rury ssące. Budowa tamy, wymagająca pokonania wielu trudności, dokonana będzie dopiero w roku 1885-ym, w roku zaś przyszłym po dokładnem zbadaniu miejscowości, opracowane zostaną plany, oraz zgromadzone będą potrzebne do budowania tamy materjały.

= Na Koszykach, nieopodal miejskiej szkólki drzewek, urządzono miejskie składy materjałów budowlanych, urządzeń iluminacyjnych i t. p. przeróżnych przedmiotów.

= Park belwederski oddzielonym zostanie od parku łazienkowskiego w miejsce dotychczasowych sztachet ozdobną żelazną kratą, zaopatrzoną w cztery bramy wjazdowe; od strony zaś zewnętrznej miasta przy okopach miejskich na całej długości wzniesiony będzie dokoła parku mur wysoki, który dotychczas tylko w części istnieje.

= Warszawska kasa oszczędności, w ciągu tygodnia od dnia 2-go do dnia 9-go grudnia r. b. włącznie, wydała 127 nowych książeczek (więcej o 16 niż w tygodniu poprzedzającym), na które, tudzież na dawniejsze w 620 wnioskach, złożono rs. 12,228 kop. 20 (więcej o rs. 764 kop. 80 niż w tygodniu poprzednim). W tymże tygodniu kasa oszczędności na żądanie 251 uczestników wypłaciła (prócz procentów w sumie rs. 158 kop. 31, należnych za rok bieżący od całkowitych odbiorów) rs. 12,204 kop. 46 (mniej o rs. 2,126 kop. $86\frac{1}{2}$ niż w tygodniu ubiegłym), oraz umorzyła 110 książeczek. Ogólna przeto liczba uczestników 35,738 posiada kapitał rs. 1,457,281 kop. $27\frac{1}{2}$ (więcej o rs. 23 kop. 74 niż w tygodniu minionym).

= Służbie policyjnej zewnętrznej polecono dawać pilne baczenie na chłopców sprzedających po ulicach zabawki, ponieważ okazało się, iż wielu z nich pod pozorem handlu zajmuje się żebraniną, a częstokroć kradzieżami z kieszeni przechodniów.

= W dniu dzisiejszym spalono w Banku polskim wycofanych z obiegu i spłaconych przez tenże bank w pierwszem półroczu r. b. papierów procentowych Królestwa Polskiego za sumę rs. 2,254,772 kop. $62\frac{1}{2}$.

= Kupony z półrocza pierwszego r. 1874-go od listów zastawnych 5-procentowych serji I-ej z roku 1869-go, płatnych od dnia 22-go czerwca r. 1874-go, wymieniane będą tylko do dnia 22-go czerwca r. p., poczem stracą zupełnie swoją wartość.

= Wylosowane w dniu 13-ym b. m. listy zastawne Towarzystwa kredytowego m. Łodzi stają się płatnemi z dniem 1-ym maja r. p.

= *Zwiastun ewangeliczny*, pismo religijne założone przed 20-tu laty przez niezapomnianego pastora Ottona, przestanie wychodzić z dniem 1-ym stycznia roku przyszłego.

= Z teatru i muzyki.

* Repertuar komedji uległ w ostatnich dniach zmianie z powodu usunięcia się od sceny p. Lüdowej dotkniętej bolesnym ciosem — utratą jedynej, dziesięcioletniej córki.

* Dziś na scenie teatru Małego dany będzie po raz pierwszy jednoaktowy obraz ludowy, J. K. Gregorowicza „Werbel domowy“ z muzyką E. Kani.

* W ostatniej chwili dochodzi nas wieść o śmierci Heleny Cholewickiej, znakomitej primaballeriny naszych teatrów.

Panna Ch. z polecenia lekarzy opuściła scenę od dwóch lat prawie i pozostawała na kuracji w Nicei, gdzie też zakończyła życie.

* Trzecie przedstawienie amatorskie w teatrzyku Towarzystwa dobroczynności zapowiedziane zostało na dzień 27-my b. m.

Odegrane być mają trzy jednoaktówki: „Kajcio“, „Podejrzana osoba“ i „Moja córeczka“.

= *Art. nad.*

Szanowny redaktorze!

Bibljoteka publiczna przy uniwersytecie warszawskim mogłaby oddawać ogromne usługi wielu pragnącym kształcić się poważniej.

O ile mi się zdaje, zadaniem nawet bibljoteki jest przychodzenie z pomocą ogółowi dziełami źródłowemi, na które osoby pojedyńcze zdobyć się nie mogą.

Najważniejsze jednakże utrudnienie stanowią niedostępne dla każdego godziny otwarcia bibljoteki, gdyż między 9-ą a 3-ą godziną każdy bez wyjątku jest stałą pracą zajęty.

Czyż nie możnaby wyjednać u władz uniwersyteckich, ażeby zgodziły się na otwieranie sal bibljoteki przez parę godzin wieczornych.

Kosztów i utrudnień nie byłoby ztąd wielkich.

Jeden woźny wystarczyłby dla pilnowania porządku, a książki czytający mogliby sobie zamawiać w zwykłych obecnych godzinach i pozostawiać w sali przeznaczonej do czytania, pod okiem woźnego.

Tym sposobem nie potrzeba byłoby powiększać pracy osób urzędujących w bibljotece, a koszt także nie byłby znaczny, gdyż każdy z przychodzących zgodziłby się dołożyć coś do pensji woźnego.

Pożytek natomiast dla ogółu byłby rzeczywisty.

Spodziewając się, iż redakcja nie odmówi w swojem piśmie miesjca tym kilku uwagom,

pozostaję z szacunkiem

Urzędnik.

= Nasze niedołęztwo.

Deutsche Konsulats Ztng nawołuje swoich czytelników, aby zwrócili uwagę na kopalnie węgla, t. z. lignitu, znajdujące się pod Krzemieńcem, które porastają trawą...

Pokłady rzeczone, nadzwyczaj obfite, stanowią wyborny materjał palny, nadając się do ogrzewania lokomotyw i maszyn.

Ajencja handlowa Scharfa w Karlsruhe zamierza podobno wejść w posiadanie tych skarbów kopalnych i stworzyć współzawodnictwo węglowi angielskiemu, który okolica importuje przez Odessę.

Maluczko, a będziemy znów biadali nad stratą jednego jeszcze skarbu, który w obce dostał się ręce!

= Z powodu wigilji.

Hamburgischer Correspondent pisze, iż przesyłka do Ameryki ryb, a mianowicie karpi, od miesiąca jest w zastoju, ponieważ najznaczniejsze transporta żywych i wędzonych postnych delikatesów zwracają się obecnie w całych Niemczech do ziem polskich, których wody z powodu opieszałości mieszkańców prawie wcale nie są eksploatowane...

Na święta Bożego Narodzenia jeziora wschodnich Prus dostarczają Królestwu i prowincjom zachodnim około 120,000 funtów ryb.

Daleko większy jest jeszcze import ze Szląska i odległego Pomorza, przy pomocy odpowiednio urządzonych wagonów z basenami.

Jeżeli to wszystko prawda, to nasze miejscowe ryby mogą sobie swobodnie... grać w pikietę, byle tylko jaki „profesor“ nie trafił im się na partnera!

= Pożyteczne stowarzyszenia.

Przed kilkoma miesiącami w gronie urzędników zarządu kolei nadwiślańskiej powstał projekt utworzenia kasy zaopatrzenia dla wdów, pozostałych po urzędnikach, oraz udzielania zasiłków urzędnikom na kształcenie dzieci.

Według projektu, fundusze mają powstawać ze składek nie obciążających skromnych budżetów urzędniczych.

Obecnie dowiadujemy się, iż szczegółowa instrukcja została już wypracowana i niezadługo przedstawioną będzie do zatwierdzenia właściwej władzy.

Ze względu na smutny stan, w jakim najczęściej pozostają rodziny po urzędnikach kolejowych, stowarzyszenie takie odda niemałe usługi.

Inny również humanitarny projekt omawiany jest w kole urzędników kolei warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej.

Ponieważ zarządy rzeczonych kolei zamierzają

wkrótce zaprzestać wydawania wsparć na pogrzeby urzędników i oficjalistów, jak przynajmniej zapewniają osoby wtajemniczone w interesa dyrekcji, przeto urzędnicy, chociaż nie ma jeszcze pewności, czy taka oszczędność będzie rzeczywiście zaprowadzoną, pragnąc uprzedzić smutne skutki tego ograniczenia, podnieśli myśl zawiązania kasy, z wyłącznem przeznaczeniem zbieranych składek na koszta pogrzebów najbiedniejszych pracowników.

Z tego widzimy, iż zasada *l'union fait la force* zaczyna u nas wchodzić w praktyczne zastosowanie.

= Futra.

W tych dniach przemysłowcy syberyjscy przeprowadzali do Lipska znaczny transport kosztownych futer.

Warszawscy spekulanci pewną partję zatrzymali na użytek miejscowy.

Zwiększona tym sposobem obfitość towaru przy ciągłem cieple wywoła spadek cen.

= Pierścień cygański.

Oglądaliśmy pierścień króla cyganów, który chwilowo znajdował się w zastawie.

Pierścień ten jest srebrny z bardzo szeroką obrączką, na której znajdują się wyobrażenia jakichś znaków hieroglificznych.

Z dwóch stron pierścienia znajdują się drogie kamienie, a mianowicie brylant i szafir.

Oba te kamienie oceniają na sumę około 2,000 rs.

Pierścień ma być niezmiernie starożytny, liczy on niewątpliwie kilka stuleci.

Służy on zaś do zaręczyn królów cygańskich.

Królowa winna go nosić na palcu aż do czasu narodzenia pierwszego dziecięcia.

A jeżeli jest bezdzietną?...

= Niezwykły gość.

Podaliśmy dziś rano wzmiankę o niezwykłym gościu, który zwiedza Warszawę w towarzystwie hotelowego *cicerona* i zwraca uwagę swojem jaskrawem ubraniem.

W pierwszej chwili doniesiono nam, że tym cudzoziemcem jest „arab", z czego naturalnie drukarnia nie omieszkała zrobić „drab"...

Prostując tę niegościnną i niewłaściwą kwalifikację, podajemy o niezwykłym gościu dalsze doszłe do wiadomości naszej szczegóły.

Jest to podróżujący po Europie indjanin, który w przejeździe do Petersburga zwiedza Warszawę.

Na liście hotelowej figuruje on jako: książę Perlton...

O ile mogliśmy się dowiedzieć, książę ów przed pięciu laty przybył do Londynu w stanie na pół dzikim.

Odebrawszy stosowne wykształcenie, młodzieniec liczący obecnie około 22 lat wieku, od roku już podróżuje po Francji, Włoszech i Niemczech.

Ostatnio bawił w Wiedniu, gdzie zmarł jego kamerdyner czy też sekretarz, do Warszawy zatem indjanin przyjechał sam, a ztąd udaje się do Petersburga.

Za ojczyzną swoją zdaje się nie tęsknić, a chociaż przywykł zupełnie do cywilizacji europejskiej, nie może się jednak przyzwyczaić do ciemnych sukien i zawsze nosi jasne barwy.

Mówi wcale dobrze po angielsku i po francusku.

= Konfiskata.

Dziś rano podczas rewizji produktów spożywczych za Żelazną Bramą skonfiskowano 22 funtów nieświeżej baraniny i 158 funtów zepsutych ryb.

Przekupnie zostali pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

= Sztuczka złodziejska.

Do jednego z domów na Podwalu wszedł chłopczyk 12-letni.

Na korytarzu drugiego piętra chłopiec ów spotkał się z jakimś „panem", który go zapytał:

— A kogo to, chłopcze, szukasz?

— Mama mnie posłała do fanciarki, abym zastawił zegarek, bo nie mamy pieniędzy na życie...

— Pokaźno ten zegarek. Ileż to chcesz na niego?

— Mama kazała wziąć trzy ruble.

— To dobrze, ja dam trzy ruble zaraz... poczekaj chwilkę tu, przy tych drzwiach, ja ci zaraz przyniosę pieniądze.

Chłopiec, zbyt jeszcze młody i niedoświadczony, aby w „panu" mógł podejrzewać złodzieja, czekał długo i byłby czekał jeszcze dłużej, gdyby mieszkańcy tego korytarza nie wskazali mu smutnej prawdy.

Nieznajomym „panem" był widocznie rzezimieszek, który skrzywdziwszy niegodziwie biedaka, poszedł zapewne zastawić wyłudzony zegarek w innym zakładzie na własny rachunek...

= Ślizgawica.

Wczorajszy śnieg, spadły około godziny 10-ej wieczorem, wywołał niebywałą ślizgawicę.

Jeden z naszych znajomych, idąc w kierunku od placu Teatralnego, naliczył 14 koni padłych na przestrzeni ulicy Mazowieckiej.

Publiczność, powracająca z widowisk, płaciła hojnie za dorożki, jakkolwiek konie szły tak wolno, iż piesi je prześcigali.

Pan P., urzędnik jednej z instytucyj kredytowych, zwichnął nogę na skwerze przed kościołem ewangelickim.

= Spotkanie.

Na Zjeździe spotkały się dwa wagony tramwajowe, które zahamowano dopiero w ostatniej chwili.

Następstwa spotkania były fatalne tak dla koni jak i wagonów.

Pasażerowie oprócz wstrząśnięcia i gwałtownego przestrachu, innego szwanku nie ponieśli.

= Awanturnicy.

Nocy dzisiejszej w restauracji na Zjeździe, gospodarz ro godzinie 1-ej zwrócił uwagę dwóch gości F. i Ch., iż pora już późna i zakład ma być zamknięty.

Goście nie chcieli słuchać i obrzucili restauratora potokiem obelg.

Wówczas gospodarz zawezwał policji, przeciw której awanturnicy wydobyli noże.

Zostali jednak rozbrojeni i odprowadzeni do aresztu policyjnego.

= Samobójstwo.

Przed kilkoma dniami przybył z Płońska do Warszawy majster mularski Karol P.

Powziął on zamiar stałego osiedlenia się tutaj i sprowadził z sobą żonę i dzieci.

Wczoraj wieczór, wróciwszy z miasta na Pragę wraz z żoną, prosił ją, aby szła cokolwiek prędzej, dodając iż sam musi się na chwilę zatrzymać.

Posłuszna kobieta spełniła to żądanie, lecz zaledwie uszła kilka kroków i obejrzała się, spostrzegła męża przeskakującego barjerę.

Nieszczęśliwy rzucił się w nurty Wisły...

Ciało jego nie zostało odnalezione.

Przyczyna samobójstwa, jak się zdaje nagle zamierzonego i spełnionego niewiadoma.

= **Wypadki.** Na Chmielnej Dorota N., niosąc z magla bieliznę, potrącona przez jakiegoś przechodnia, upadła i złamała prawą rękę.—Na Zjeździe spadła z wozu Weronika B. włościanka z Marek i zraniła się ciężko w głowę.—Na Pradze pod nrem 385 zapaliły się w kominie sadze; ogień ugasili mieszkańcy.

= Konsekracja świątyni.

We wsi kościelnej Pokojnie, w powiecie marjampolskim, odbyło się w b. m. poświęcenie nowo wzniesionego kościoła.

Nowy dom boży, murowany z cegły, wzniesiony został ze składek parafjan i znacznej ofiary właściciela dóbr Jakimiszki, p. R. Jakubowskiego.

= Bibljoteka studencka.

Przy instytucie gospodarstwa leśnego w Nowej Aleksandrji (Puławach) istnieją dwie bibljoteki, a mianowicie instytutowa i studencka.

Pierwsza składa się z 6,719 dzieł w 17,342 tomach, wartości rs. 36 958.

Bibljoteka studencka liczy 657 dzieł w 1,229 tomach i oceniona jest na rs. 2,681.

= Dobry projekt.

Kółko ludzi dobrej woli w Radomiu podjęło myśl założenia bibljoteki składkowej z poważnych dzieł naszych.

Bliższe dane co do organizacji owej bibljoteki dotąd nie są wiadome.

= Ceny gruntów.

Jak szybko wzrasta u nas cena ziemi, przekonywa wypadek kupna dóbr w będzińskiem.

Przed kilkoma laty dobra Pastaszowice zostały nabyte za sumę rs. 8500, obecnie zaś sprzedano je za 20,500 rs.

I jakże się tu dziwić spekulantom na majątki!

= Nowy most.

Z Nowogrodu, w gubernji łomżyńskiej, donoszą nam, iż w tych dniach zapadła ostateczna decyzja, przyzwalająca na odbudowę mostu na rzece Narwi.

Jest to sprawa żywo zajmująca całą okolicę.

Od ustalenia komunikacji mieszkańcy Nowogrodu spodziewają się najpierw rozwinąć stosunki handlowe i przemysłowe, pozostające od r. 1883 go w zupełnem uśpieniu.

W porze jesiennej, gdy przewóz przez Narew jest utrudniony, mieszkańcy muszą zaspakajać swoje potrzeby aż w Łomży lub Kolnie, patrząc tylko, jak po drugiej stronie rzeki można wszystkiego dostać i taniej i bez kosztów podróży.

W wypadkach zaś porady lekarskiej lub posługi religijnej, położenie zanarwiańskich mieszkańców jest poprostu rozpaczliwe.

Wreszcie most na Narwi wpłynie też na zmniejszenie ilości utonięć, zbyt często dziś się przytrafiających.

= Oszustwo.

Pan Z., przejeżdżając w dniu wczorajszym przez Grójec, potrzebował zmienić 25-rublowy banknot.

Do powozu zbliżył się faktor, który chętnie żądaniu zadość uczynił.

Pan Z., przeliczywszy pieniądze, schował do pugilaresu i pojechał dalej.

Dopiero po przybyciu do Warszawy przekonał się, iż padł ofiarą oszustwa.

Oto dwie trzyrublówki i dziesięć rublowych banknotów były nic niewarte.

Stanowiły one dwie wierzchnie połowy sklejone z sobą, bez numerów i podpisów.

Pieniądze takie, jak wiadomo, nie mają żadnej wartości...

= Nie udało się.

Pięciu aresztantów więzienia w Hrubieszowie usiłowało niedawno wydostać się na świeże powietrze.

Ponieważ ściana domu była za gruba, postanowili więc wydrążyć piec i przez ten otwór porzucić więzienie.

Już robota była na ukończeniu, gdy stróż więzienny usłyszał naradę zbiegów, zaalarmował burmistrza i w porę ucieczce przeszkodzono.

= Ofiary pożaru.

W Brześciu litewskim, w nocy z dnia 14-go na 15-ty b. m., wybuchnął silny pożar.

Spłonęły cztery domy przy ulicy Miljonowej.

W płomieniach poniosło śmierć dwóch mężczyzn, dwie kobiety i dwoje dzieci...

Ze świata.

✕ **Z sali watykańskiej** mieszczącej obraz Matejki wszystkie inne płótna usunięto. „Sobieski" zajmuje całą ścianę. Zdaje się, iż sala, jak donosi *Czas*, otrzyma nazwę „sali Jana III-go". *Osservatore romano* zamieścił obszerną, a nader pochlebną recenzję o dziele naszego mistrza.

✕ **Msza żałobna** kompozycji Kaliksty z hr. Rzewuskich ks. Caetani Sermoneta, wykonaną została w tych dniach w Rzymie na pogrzebie zmarłego małżonka autorki. Księżna Caetani, matka ks. di Teano, prezesa towarzystwa jeograficznego włoskiego i hr. Lovatelli, najuczeńszej kobiety we Włoszech, napisała to *requiem* na pogrzeb swego męża jeszcze za jego życia, co jest jedną z oryginalności, jakiemi się odznacza rodzina Rzewuskich.

✕ **Ciekawy zbiór listów Beaumarchais'go** odnaleziony został, jak donosi *Figaro*, przez de Soménie, który skreślił niegdyś tak świetny życiorys autora „Cyrulika sewilskiego" i „Wesela Figara". Jeden z tych listów zawiera rodzaj *memorandum* do angielskiego prezesa ministrów William'a Pitt, o ówczesnem położeniu Europy i pisany jest na wsi o 6 mil od Hamburga dnia 20-go maja r. 1795-go. Beaumarchais prosi w końcu sławnego męża stanu o paszport do Anglji, utrzymując, iż ma mu ważne rzeczy do zakomunikowania. Prezes ministrów, nie przypisywał jednak widocznie zbyt wielkiej wagi do zeznań autora „Cyrulika", paszportu bowiem nie przysłał. Odnalezienie listów tego człowieka wplątanego w każdą prawie ważniejszą sprawę we Francji, w pierwszej połowie bieżącego stulecia, jest rzeczą niemałej wagi dla całego świata literackiego.

✕ **Nowe stowarzyszenie** utworzyło się świeżo we Francji. Zowie się ono *Alliance française* i ma na celu rozpowszechnienie za granicami kraju wszystkiego co francuskie. *Alliance* zakłada w obcych państwach szkoły francuskie, daje zapomogę nauczycielom-krajowcom, propaguje francuskie wydawnictwa i t. p. Na czele stowarzyszenia stoją Pothan, Bert, Faidherbe i inni.

✕ **Wiktor Hugo** wystosował do królowej angielskiej, prosząc ją o ułaskawienie O'Donnella, list następujący: „Królowa angielska okazała już nieraz wspaniałomyślność swojego serca. Królowa angielska ułaskawi mordercę O'Donnella i przyjmie jednogłośne i najżywsze podziękowanie cywilizowanego świata. *W. Hugo*, Paryż dnia 14-go grudnia r. 1883-go."

✕ **Dumas ojciec** bywał u pewnej damy niekoniecznie kwalifikującej się do każdego towarzystwa. Dama za każdym razem dopytywała się dlaczego Dumas nie przyprowadza z sobą swojej córeczki. Ten kilkakrotnie zbywał ją milczeniem. Nareszcie raz, gdy gospodyni domu znów go zapytała: „A dlaczego też pan nie wziąłeś córeczki swojej z sobą?"—odrzekł: „Dla dwóch przyczyn... drugą jest lekki katar..." Od tej pory dama nie wspominała nigdy o córeczce Dumasa.

✕ **W zamku „Pharo"** zwróconym przez ex-cesarzową Eugenję marsylijczykom, mieścić się będzie obecnie szkoła medyczna. Miasto wyasygnowało już na ten cel 1,200,000 fr., a katedry profesorskie między innemi obejmą dr Arsonval, dyrektor laboratorjum fizycznego w „Collège de France", Malassey, również z „Collège de France" i prof. Masé, znany z cennego sprawozdania o cholerze w Egipcie.

✕ **Pomnik Beaconsfielda** odsłonięty został temi dniami w Liverpoolu. Koszta wyniosły 2,200 gwinej, które pokryły składki.

✕ **Całe miasto na licytacji.** Małe angielskie portowe miasteczko Aberayron (Cardiganshire), liczące około 2,000 mieszkańców, sprzedawane było w tych dniach przez publiczną licytację wraz ze wszystkiemi hypotekami, domami, ogrodami i t. d. Ponieważ ofiarowano tylko 24,000 funtów licytacja nie przyszła do skutku.

✕ **Połączenie Azowskiego morza z Czarnem** zaczyna urzeczywistniać się powoli. Przedwstępne roboty już rozpoczęto; najpierw osuszone zostanie Siwasz, czyli tz. zgniłe morze. Na czele przedsięwzięcia stoi ks. Eugenjusz Leuchtenberski.

✕ **Dzienniki amerykańskie** domagają się opodatkowania artystów przybywających do Ameryki z Europy. Sądzą oni, iż ci panowie i panie, którzy z kraju dolarów całe fortuny wywożą, mogą przecież jakim małym datkiem zasilić dochody gościnnego państwa.

✕ **Jak długo trwa... tenor.** Na pytanie to odpowiada statystyka następującemi cyframi. Tenor trwa około lat 25-iu i dłużej nad ten okres czasu żaden szanujący się artysta śpiewać nie powinien. Zdarzają się jednak wyjątki. Theodor Wachtel, który wprost z kozła poszedł na scenę, śpiewa lat 35, a choć posiada świetne górne tony, *medium* wszakże ma stargane. Albert Niemann, śpiewający od lat 30-tu, stracił zupełnie górne nuty. Połowa „znakomitości“ usunęła się z „desek świat oznaczających“ przed upływem lat 20-tu. *Sic transit gloria...* tenorów.

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

Dla biednych na święta.

H. B. rs. 5, od polaków z Uralu: Jadwigi, Julji, Marji, Magdaleny, Andrzeja, Władysława, Apolonjusza, Bolesława i Tadeusza rs. 12, A. L. rs. 1, J. K. z Podola rs. 2, K. W. rs. 1, M. K. rs. 15.

— P. B. rs. 5 na choinkę dla dzieci w szpitalu Dzieciątka Jezus.

— Adam Szpakowski z Szui rs. 1 kop. 50 dla rodziny Miarki.

— Dla biednych niemających za co kupić obuwia, złożył u nas „szewc" 10 par „nie modnych ale trwałych kamaszy".

— W dniu 24-ym b. m., o godzinie 12-ej w południe, w zakładzie sierot chłopców przy ulicy Freta w b. klasztorze dominikańskim, dany będzie obiad wigilijny dla sierot; dnia zaś następnego z okoliczności świąt Bożego Narodzenia, ku zabawie dziatwy tak miejscowej jakoteż i z miasta, odbędzie się przedstawienie szopki czyli jasełek.

— Chorzy leczący się w szpitalu praskim, przeważnie przeważnie rzemieślnicy, ulegli smutnym wypadkom w fabrykach, proszą szanownych czytelników o podarowanie im zbywających książek i gazet. Będzie to dla nich biednych wielką ulgą w strapieniu i chorobie. Ofiary przyjmuje zarząd szpitala. (Nasza redakcja przyjmuje też w sprawie tej pośrednictwo).

Nekrologja.

† W dniu 23 grudnia, w niedzielę, o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, za duszę ś. p. Jakuba **Szymanowskiego,** msza żałobna, na którą syn, córka i wnuki zapraszają przyjaciół, krewnych i znajomych. —1322—

† Ś. p. Władysław **Kaniewski,** po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, w dniu 19 b. m., przeżywszy lat 46, przeniósł się do wieczności. Stroskana żona i córka zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 22 b. m., w sobotę, o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok o godzinie **2-ej** po południu tegoż dnia i z tegoż kościoła, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —4255

† Ś. p. Wacia **Zajkowska,** córeczka Andrzeja, powiększyła grono aniołków. Wyprowadzenie zwłok w dniu 21 b. m., w piątek, o godzinie **3-ej** po południu, z domu, na które zaprasza się życzliwych. —4254—

† W piątek, dnia 21 b. m., o godzinie **9-ej** zrana, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Amelji z Pennerów **Kunickiej.** —4240—

† Jutro, w piątek, jako w szóstą rocznicę śmierci ś. p. Stanisławy z Gregorowiczów **Marchwickiej,** odprawionem będzie za spokój jej duszy żałobne nabożeństwo, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, o godzinie **10-ej** zrana. —4246—

† W dniu 22 b. m., o godzinie **10-ej** zrana, jako w rocznicę śmierci ś. p. Marji z Bizoltów **Koch,** odprawionem będzie żałobne nabożeństwo w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), na Krakowskiem-Przedmieściu, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych i znajomych. —4238

† Dnia 21 grudnia, w piątek, o godzinie **8-ej** zrana, w kościele św. Barbary na Koszykach, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Wincentego **Elwart,** fabrykanta fortepianów, jako w dziesiątą smutną rocznicę śmierci, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, znajomych i przyjaciół. —4235—

† W sobotę, dnia 22 b. m., o godzinie **9 i pół** zrana, w kościele archikatedralnym św. Jana odprawione będzie żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. ks. Jozafata **Szczygielskiego,** kanonika metropolitalnego, b. profesora b. akademji duchownej, b. rektora instytutu głuchoniemych i ociemniałych, na które kapituła zaprasza wiernych. —4239

† W dniu 22-im b. m., w sobotę, o godzinie **8-ej** zrana, w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Ludwiki z Boguckich **Konopczyńskiej,** na które pozostały mąż zaprasza rodzinę, przyjaciół i znajomych. —4233

† W sobotę, dnia 22 b. m., w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Jana Pomian **Suskiego,** odprawioną zostanie msza żałobna przed wielkim ołtarzem, o godzinie **8-ej** zrana, w kościele św. Józefa (po-karmelickim), na Krakowskiem-Przedmieściu, na którą pozostała córka zaprasza. —4248—

† W sobotę, dnia 22 b. m., o godzinie **11-ej** zrana, odprawione będą w kościele św. Krzyża msze św. żałobne, za spokój duszy ś. p. Michała **Małowieskiego,** zmarłego w Dreźnie 11 lipca r. b., na które pozostali siostrzeńcy i siostrzenice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.

† W sobotę, dnia 22 b. m., o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Antoniego (po-reformackim), przy ulicy Senatorskiej, odprawione zostanie żałobne nabożeństwo za dusze ś. p. Józefy z Rzewuskich **Racięckiej** i ś. p. Jadwigi z Mrozińskich **Racięckiej,** na które pozostały mąż zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —4252—

Z Cesarstwa.

Petersburg 18-go grudnia. — Komisja do zrewidowania praw służących żydom na nowo przystąpiła do swojej czynności. „Posiada ona, pisze *Nowoje wremja*, liczne materjały: chronologiczny wykaz ucisków żydowskiego plemienia w Rosji, sporządzony przez p. Lewandę na półtora tysiącu stronic w wielkiej 8-ce i pracę p. San Donato, drukowaną na przepysznym welinowym papierze. Żydzi się cieszą i nie powątpiewają o tem, że rezultatem zajęć komisji będzie ogłoszenie zupełnego ich równouprawnienia z autochtoniczną ludnością Rosji. Ale jako ludzie przedewszystkiem praktyczni, domyślają się oni, że tego rezultatu nie doczekają się ani dziś ani jutro i dlatego domagają się, aby komisja zarzuciła wszelkie inne prace, zaniechała wszelkiego przygotowania do ogólnej zasady rozstrzygającej, jako to historycznego, statystycznego i t. d., a co rychlej zabrała się do zniesienia czasowych przepisów hr. Ignatiewa. Wszystkim wiadomo, że przepisy te wchodzą w Rosji w życie jedynie jako wyjątek, ze względu na będące w toku przejrzenie kwestji żydowskiej; wymaganie zatem zajęcia się przedewszystkiem właśnie temi przepisami ma oprócz praktycznej inną jeszcze pobudkę. Nasi judofile chcieliby odrazu wprowadzić komisję na pożądany dla nich tor przychylności dla żyda. Otóż dlatego to proszą: stańcie na tej pochyłości, a dalej już się sami potoczycie. Należy się spodziewać, że komisja zrozumie istotną treść tego iście żydowskiego manewru i nie da się wprowadzić w błąd łzami Judasza nad wrzekomo nieznośną uciążliwością prawideł, niewprowadzanych zazwyczaj w wykonanie." W dalszym ciągu artykułu *Nowoje wremja* przytacza dwa wyciągi z żydowskiego pisma *Woschodu,* które w jednej korespondencji żąda, aby z miejscowości, gdzie były pogromy żydowskie, wojsko nigdy nie wychodziło do obozów, a w drugiej opowiada, że w Kownie, podczas rozpuszczania robotników zajętych przy budowie fortów, dzięki rozporządzeniu naczelnika dywizji, który polecił, aby jedna rota konsystującego tam pułku była na pogotowiu, nie przyszło do starć między owymi robotnikami a ludnością żydowską. „Tak więc—kończy *Nowoje wremja*—zdaniem samych żydów, dla zabezpieczenia ich życia potrzeba koniecznie znieść w Rosji postoje w obozach i ćwiczenia wojsk i użyć ich specjalnie do zapobiegania anti-żydowskim zaburzeniom. Okazuje się, że partyj robotników rosyjskich, najłagodniejszych i najlepszych w świecie, nie można puszczać we własnej ich ojczyznie inaczej jak w towarzystwie dyżurnych rot z bronią. Żydzi dziś zamieszkują swobodnie w całej Noworosji, w gubernjach małorosyjskich, w krajach Zachodnim i Przywiślańskim, na Kaukazie, w Krymie i na Syberji, dziesiątki tysięcy ich są w Moskwie i w Peterburgu, a niemniej niż sto tysięcy w miastach wielkorosyjskich. Znajdują się więc i teraz wszędzie. Czyli, że pożądane przez nich prawo osiadania wszędzie bardzo mało zmniejszy ich liczbę tam, gdzie ich biją, a znacznie pomnoży ilość ich tam, gdzie ich jeszcze nie bito. Ależ w takim razie samym żydom trudniej będzie znaleźć dla siebie obronę. Wszystkich wojsk cesarstwa rosyjskiego nie starczy wówczas na urządzanie kolejnych dyżurów rot."

Ostatnia poczta

„Kurjera Warszawskiego".

Berlin 18-go grudnia.—*Kreuz Ztg* donosi: „Cesarzewicz pragnął odwiedzić króla włoskiego; z Berlina wszakże przedstawiono mu, iż niepodobna w takim razie ominąć Papieża. Wizyta w Watykanie byłaby miłą cesarzowi, a uważaną jest za korzystną przez kanclerza.—Kardynał Hohenlohe przyjmowanym był dzisiaj przez cesarza Wilhelma i cesarzową Augustę."

Paryż 18-go grudnia. — Rząd wniósł na dzisiejszem posiedzeniu senatu żądanie nowego kredytu 20-miljonowego na wyprawę do Tonkinu. Projekt odesłano do komisji, która zajętą jest sprawozdaniem o dawniejszym kredycie 9-miljonowym. Sprawozdawca, admirał Jaureguiberry, wnosi w komisji udzielenie całej sumy: należy dać rządowi możność pokazania, iż Francja musi być szanowaną. Obrady senatu naznaczono na czwartek.

Paryż 18-go grudnia.—W mowie dzisiejszej przy rozprawach izby nad kredytem 20-miljonowym rzekł Ferry: Żądany dzisiaj kredyt jest koniecznem i logicznem następstwem ostatniej uchwały (ironiczne okrzyki). Ta uchwała nie mogła pozostać martwą literą; jeżeli izba żąda energji od gabinetu, powinna dać mu środki do rozwinięcia jej. Ostatnie wotum izby omyliło rachuby rządu chińskiego, który liczył na jej słabość i bojaźliwość. Chodzi o nową wyprawę do Hue; rząd musi przejść od polityki połowicznej do stanowczej. Dzielny admirał Courbet (śmiech na galerjach, prezydent grozi wypróżnieniem tychże) telegrafował wczoraj, iż rozpoczął już marsz na Sontay. Czy jest gdzie kraj, w którymby w taki sposób oblegano rząd podczas pełnej wojny (sensacja) pytaniami, w którymby krytykowano ustawicznie akcję wojenną, udzielano rad i wskazówek? Jeżeli chcecie mieć rząd, któryby poddałby się podobnej niewoli, natenczas poszukajcie sobie innego. Minister nadużyłby swego zaufania, gdyby zdradzał plany operacyj albo rokowań dyplomatycznych. Polityka Francji jest obronną.

Paryż 18-go grudnia. — Telegram gubernatora francuskiego w Kochinchinie donosi, iż Champeaux nie uznał nowego rządu w Hue i zerwał z nim urzędowe stosunki dyplomatyczne. Półurzędownie wszakże znosi się z ministrami.

Paryż 18-go grudnia. — Telegram gubernatora Thomsona z Sajgunu pod dniem 17-ym b. m. donosi: „Pancernik „Bayard" przywiózł wiadomości z Hue, sięgające do dnia 13-go b. m. Otrucie króla Tiep-Hoa zostało potwierdzone; rewolucji nie było. Francuskiemu rezydentowi, panu Champeaux, nie grozi żadne niebezpieczeństwo. Załogi francuskie w Thuanan i Hue zostały zaopatrzone w żywność. Admirał Courbet rozpoczął dnia 11-go b. m. marsz na Sontay.

Rzym 18-go grudnia.—Ajencja Stefaniego donosi: „Wczoraj po południu uwiadomił p. Schloetzer urzędownie Watykan o przybyciu księcia następcy tronu. Ceremonjał przyjęcia został wpierw ułożonym. O godzinie 5 ej po południu udał się wczoraj kardynał Jacobini do p. Schloetzera, ażeby go uwiadomić, że Ojciec św. gotów jest przyjąć cesarzewicza niemieckiego i oświadczyć zarazem, iż on, kardynał, pragnąłby złożyć swój hołd księciu. Pan Schloetzer udał się dzisiaj o godzinie 10-ej zrana do księcia; ułożono przyjęcie kardynała na godzinę 1-szą z południa. Po wizycie tej udał się książę do Watykanu".

Londyn 18-go grudnia.—Rząd uchwalił nie wysyłać do Sudanu wojsk angielskich ani indyjskich, tudzież doradzać kedywowi, aby się ograniczył na obronie granic właściwego Egiptu. Natomiast zamierza rząd wysłać do Aleksandrji część floty, tudzież dwa nowe pułki dla wzmocnienia załogi Kairu. Turcja ma nieograniczoną swobodę działania; nie może liczyć wszakże na pomoc angielską!

Belgrad 18-go grudnia. — Pasicz i inni zbiegli członkowie komitetu radykalistów zostali przez sąd wojenny zaocznie skazani na śmierć.

Kair 18-go grudnia. — Baker basza udał się do Suakim. Otrzymał on najwyższą władzę wojskową i cywilną nad wszystkiemi prowincjami Sudanu.

Telegramy własne

„Kurjera Warszawskiego".

Paryż 20-go grudnia.

Od rana utrzymuje się tu uporczywie pogłoska, że chińczycy opuścili Sontay. W takim razie przyjęcie przez Francję pośrednictwa angielskiego nabrałoby pewnych widoków.

Rzym 20-go grudnia.

Niemiecki następca tronu wyraził się do deputacji tutejszej kolonji niemieckiej: „Spodziewam się, iż bytność moja u Ojca św. wyda najpomyślniejsze owoce dla wszystkich!"

Madryt 20-go grudnia.

Gabinet ma zażądać jutro od króla Alfonsa rozwiązania kortezów.

Londyn 20 go grudnia.

Parowiec „Hankow" z załogą dziewięciuset ludzi udał się do Hongkong, celem wzmocnienia tamtejszej załogi angielskiej.

Londyn 20-go grudnia.

Parowiec „San Antonio" spłonął. Los załogi nieznany.

Londyn 20-go grudnia.

Dzienniki donoszą o bliskiem wysłaniu do Egiptu kilku pułków angielskich. Zamiar ten tłumaczą konieczną potrzebą wzmocnienia angielskich garnizonów w Egipcie z powodu wyjścia do Sudanu dość znacznego oddziału wojsk egipskich Backera baszy.

Petersburg 20-go grudnia.

Według wiadomości dziennikarskich, rada państwa zatwierdziła przedstawienie ministra wojny o asygnowanie oddzielnego kredytu na polepszenie bytu oficerów armji, oraz oficerów wojsk kozackich dońskich, uralskich, orenburskich, kubańskich, terskich, astrachańskich, siemirieczyńskich. Żądana suma około 386,000 rs. ma być użytą na poprawę wspólnych jadalni i bibljotek pułkowych, oraz na zasiłki dla klubów oficerskich.

Petersburg 20-go grudnia.

Wczoraj odbyło się szóste i ostatnie posiedzenie zjazdu reprezentantów towarzystw wzajemnego ubezpieczenia, na którem rozstrzygano kwestje reasekuracji i obowiązkowego ubezpieczenia w miastach, gdzie istnieją towarzystwa wzajemnego ubezpieczenia wszelkiego bez wyjątku mienia w miejscowem towarzystwie. Utworzenie zaś wszechrosyjskiego towarzystwa wzajemnego ubezpieczenia, zjazd uznał za szkodliwe. Zjazd zamyka się d. 10-go grudnia (v. s.). Uczestnicy zjazdu będą przyjęci przez ministra spraw wewnętrznych.

Z sali sądowej.

Proces prasowy p. Piltza z p. Świętochowskim.

W dniu dzisiejszym na godzinę 11-tą rano wezwane były przez sędziego pokoju IX-go rewiru obie strony w procesie wytoczonym redaktorowi *Prawdy* przez redaktora *Kraju*.

W imieniu pierwszego z nich stanął adwokat przysięgły p. Dunin, drugiego zaś przedstawiał adwokat przysięgły p. Pronaszko.

Sprawę przywołano dopiero o godzinie 2 ej po południu.

Adw. Pronaszko prosił [o odczytanie całej skargi p. Piltza, lecz adw. Dunin nie zgodził się na to. Odczytany został tylko ustęp skargi, zawierający proponowane warunki sądu honorowego.

Pojednanie stron nie doszło do skutku, ponieważ adw. Dunin postawił dwa warunki, dotyczące tegoż sądu, sprzeczne z warunkami, zastrzeżonemi w samej skardze.

Sprawa skończyła się o godzinie 3-ej — bliższe więc szczegóły podamy w jutrzejszym rannym numerze.

Fr. N.

GIEŁDA.

Dnia 20-go grudnia 1883-go roku.

Wszystko od wczoraj bez zmiany. Z zebrań przedgieldowych berlińskich nic nowego nie nadesłano. Jak wczoraj notowano 197.50 m. za 100 rs. na dostawę końcomiesięczną, tak też i dziś utrzymać kurs ten obiecywano.

Również nie zmieniła się w niczem sytuacja na giełdzie warszawskiej—warunki ogólne są też same i tak samo ją od paru tygodni trudności kredytowe trwają ciągle.

Zresztą jak przewidywaliśmy cofano się cokolwiek z kursami, czyli podnoszono kursa walut obcych o drobnostki dla dosięgnięcia do równi berlińskiej. która wszakoż pod wpływem nieco korzystniejszym niż rzeczywiste notowania na niekorzyść rubli przekroczono.

Tak więc za weksle długoterminowe na Berlin 50.75 o 2½ kop. drożej żądano i płacono z początku bez zmiany 50.65, później 50.67½. Krótkoterminowe jeszcze trudniej obracane, notowane w żądaniu wyżej 50.72½, lecz kurs płacony pozostał bez zmiany 50.62½ do 50.65.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych niedopełniono tranzakcyj.

Na Londyn żądano za 1 f. szt. bez zmiany 10.26. Znalazł się wprawdzie oddawca po kursie tańszym niż wczorajszy 10.24 — ale należy to do wyjątkowych tranzakcyj, gdyż o ile wiemy i drożej nawet nie kupiono, a byli i tacy, którzy 10.25½ płacić chcieli.

Na Paryż o drobnostkę drożej 41.05 w żądaniu, do 41 w płaceniu za 100 fr.

Na Wiedeń różnica stosunkowo jeszcze mniejsza, gdyż również 50-kopiejkowa. 85.65 żądano, 85.40 do 85.45 płacono.

Listy likwidacyjne choć w większej podaży, ale znalazły odbiorców. Żądano za większe sztuki 88.35 i kupowano je po 88.20, mniejsze 88.10 w żądaniu oddawane były po 87.75. Toż samo da się powiedzieć o pożyczce wschodniej, za którą 91.60 — o 15 kop taniej żądano i kupowano ją po 91.50, a nawet w końcu po 91.35 oddawano.

Listy ziemskie prawie bez zmiany 100.25, 100.20 i 100.15 za serję I, 100.15, 100.10 i 100 za II i III wedle wielkości odcinków żądano. Płacono za B serji I 100.05, za małe 100; słyszeliśmy też o kilku sztukach lit. A serji II po 100.05 oddanych, choć ta tranzakcja z powodu swej małości zanotowaną nie została.

Listy miejskie o drobnostkę niżej niż wczoraj. 96.30, 93.75, 92.80 i 92.15 w żądaniu. Płacono za III 92.60, za I / 91 90 i 92.

Łódzkie bez ruchu.

Również akcyj nie dotykano.

Godzina 12½. Usposobienie jak teraz zwykle bez zmiany. Kursa też same. Za weksle długoterminowe na Berlin jeszcze 50.67½ płacono chętnie.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego dnia 19-go grudnia 1883 roku.

Czem bliżej świąt tem dostawy obfitsze, a usposobienie ogólne słabsze i chęć kupna mniejsza.

Jeżeli kupują to jedynie tylko dla tego, że kupić mogą tanio.

Ceny obniżają się codziennie.

Kupują jedynie młynarze na zapas poświąteczny.

Dostawiono pszenicy 1,500 korcy i sprzedawano gatunki dobre średnie po 8 rs. 80 kop., a najwyżej po 9 rs. za korzec, dalej gorsze nieco gatunki po 7 rs. 20 kop. do 8 rs. 25 kop. Pośledniej bardzo mało i zupełnie zaniedbano. Wyborowej poszukiwano, lecz nadaremnie.

Do żyta toż samo da się zastosować, z tą tylko różnicą, iż tu dowozy nie są zbyt silne.

Ogółem dziś wystawiono na sprzedaż około 400 korcy. Bardzo dobre polskie żyto osiągało 6 rs. do 6 rs. 15 kop. za korzec, średnie 5 rs. 35 kop., o rosyjskie nie pytano wcale prawie.

Brak gotówki i ogólna stagnacja wiele bardzo szkody przynosi posiadaczom.

W każdym razie ceny żyta są jeszcze stosunkowo wyższe od zagranicznych i o kupnie na wywóz nie może być mowy.

Jęczmienia około 300 korcy dostawiono i sprzedano je do jednego z browarów miejscowych po 4 rs. 90 kop. gorszy i po 5 rs. 25 kop. lepszy gatunek.

Owsa mało—50 korcy. Cena niezmieniona 2 rs. 85 kop. do 3 rs. za korzec.

Siana i słomy nie było prawie wcale na targu.

J. Wł.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 19-ym grudnia roku 1883-go, a niedoręczonych adresatom, z powodu niedokładnych adresów:

Józef Rotbard, Dzika,—Godlewski, hotel saski,— Helena Broszak, kapelmajstrowa,— Gendler, Nalewki,— Minc, Nowolipki,—Rypiński, Chmielna 28,—Pułkownikowa Hering, hotel Marenza.—Biernacki, hotel paryski,—Ernestyna Lote.—Helena Antoszewicz, Nizka 23, —Michał Gliksberg,—Złotnicki,—Joachim Zasman,— Skirmunt,—Aleksander Bokłanow,— Szafrański, hotel saski,—Kristeller, hotel Wiktorja,—Gendler, Nalewki 30,—Rajch, Świętojerska 24,—Mieszkanie Kleczyńskiej Nowogrodzka,—Rytkowska, plac Saski 7 m. 7.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez siostry miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej:

Tamka nr 25. Posiedzenie dnia 6 grudnia.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
31	Ogrodowa	Rybińska C.	Wdowa, dz. dr. 4.
9	Leopoldyn.	Różycka M.	Bez pomocy od męża, dz. 3. matka stara.
23b	Jerozolims.	Libicka Julja	Wdowa, chora, dzieci dr. 2, matka stara.
37	Chłodna	Zółkowska A.	Mąż sparaliżowany, dz. dr. 2.
69	Grzybows.	Miczakow H.	Wdowa, dzieci dr. 3.
35	Dzika	Szajndla Tys.	Wdowa, dzieci dr. 3.
78	Nowolipie	Pajer Marja	Mąż nieobecny, dz. dr. 3.
11	Wolność	Szalik Michał	Niewidomy.
47	Piwna	Mysłowska T.	Wdowa, chora na oczy, dz. 3.
42	Dzika	Myszka Unah.	Wdowa, dz. dr. 3.
387	Praga	Waczyńska	Wdowa, dz. dr. 4.
3	Bednarska	Komaska J.	Wdowa, dz. dr. 3.
415	Praga	Kotulska Ur.	Mąż w szpitalu, dz. dr. 3.
8	Wróbla	Owczarek P.	Chora, dz. dr. 3.
15	Czerniako.	Kożuchowska	Mąż kaleka, dz. dr. 3.

— *Schronienie paralityków nieuleczalnych* przy ulicy Nowowiejskiej nr 12, utrzymuje z funduszów prywatnych 66 chorych i 20 osób służby. Obecnie fundusze nie wystarczają nawet na najniezbędniejsze potrzeby, tem samem więc zarząd schronienia, nie mógłby, bez pomocy dobroczynnych osób, urządzić dla zostających pod jego opieką, nawet najskromniejszej wieczerzy w wigilję radosnej uroczystości Narodzenia Pańskiego. Ten stan zarząd podaje do wiadomości ogółu, przekonany, iż szlachetne serca, umiejące odczuć położenie spółbraci, tak zasługujących na wszelkie współczucie, pośpieszą mu w tym względzie z pomocą przez niesienie ofiar w produktach i kwotach pieniężnych. Ofiary takowe z prawdziwą wdzięcznością przyjmowane będą: w samym zakładzie przy ulicy Nowowiejskiej w każdym czasie i w redakcji *Kroniki rodzinnej* przy ul. Mazowieckiej pod nrem 8 od godziny 10-ej zrana do 4-ej po południu z wyjątkiem świąt.

— Do zarządu okręgowego warszawskiego Towarzystwa krzyża czerwonego wpłynęło od dnia 1-go października do 1-go listopada r. b.

A) Na korzyść krzyża czerwonego:

Od dziekana dekatatu sandomierskiego rs. 18, od służbowych w brygadzie straży pogranicznej w Aleksandrowie rs. 108 kop. 83, od p. Wiekrzyńskiej rs. 3, od będących w służbie w gimnazjum męskiem w Radomiu rs. 19, od p. Rycerskiego rs. 1, od kapitana K. P. Zukowa rs. 3, od Marji Mikołajewny Kuryłowicz rs. 10, od A. A. Barcharda rs. 1, od W. W. Krzyżanowskiego rs. 3, od będących w służbie w zarządzie powiatowym w Sandomierzu rs. 1 kop. 67, od dekatu powiatu kozienickiego rs. 4 kop. 5, od służbowych w zarządzie powiatowym w Gostyninie rs. 10 kop. 83, od księdza Sienickiego rs. 3, od półkownika O. P. Pankera rs. 2, od lekarza A. O. Trzeciaka rs. 5, od lekarza S. Szymańskiego rs. 1. od lekarza J. P. Sadzkowa rs. 1. od asesora kolegjalnego Radziszewskiego rs. 1. Razem wpłynęło w m. październiku rs. 192 kop. 38, a w połączeniu z remanentem było rs. 23,916 kop. 69. Z tego wydano rs. 825, pozostaje przeto z dniem 1 listopada rs. 23,091 kop. 69.

B) Na urządzenie namiotu lazaretowego Cesarza Aleksandra II-go.

Z zarządu miescowego w Siedlcach rs. 74 kop. 76, z zarządu warszawsko-wiedeńskiej drogi żelaznej ofiara na urządzenie lecznic z barakiem Cesarza Aleksandra II-go rs. 1000, od urzędujących w zarządzie inżynierskim okręgu wojennego warszawskiego rs. 34. Razem wpłynęło rs. 1108 kop 76, które stanowią cały kapitał w dniu 1 listopada.

C) Na korzyść zgromadzenia warszawskiego siostr miłosierdzia św. Elżbiety:

W dniu 1 października było rs. 21,977 kop. 69½, z dniem 1 listopada znajduje się rs. 31,977 kop. 69½.

Szpital ewangelicki.

W ambulatorjum szpitala, chorym przychodzą cym, udzielają porady:

Codziennie od godziny 10-tej do 11-tej rano

w chorobach wewnętrznych:

Dr Jan Liebchen,

Dr Aleksander Wolff.

W chorobach chirurgicznych:

Dr Władysław Stankiewicz.

W ***poniedziałki*** zaś i ***piątki:***

w chorobach organów moczopłciowych.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

— *N. N.*—Próżna nr 6, zarząd, o skutku jednak wątpimy, wszystkie bowiem posady są zajęte.

— *Panu W. L.*—Fundusze te istnieją z prywatnych legatów, złożonych w rękach Towarzystwa dobroczynności i tam o nich dowiedzieć się można.

— *Panu B. K. pracownikowi fabrycznemu.*—Dotychczas jest to jeszcze projekt, którego zatwierdzenie, aczkolwiek spodziewane, jednak zależy od ministerjum.

— *Naszemu korespondentowi w Lublinie.*— Podpis dotyczył tylko łaźani.

— *Prawdzicowi.*—Pisze sz. pan samemi zastrzeżeniami, wymawiając się brakiem pamięci i pogłoskami, a chcesz pan byśmy te zastrzeżenia drukowali?

— *Pani Wł. R.*— Niepodobna zapisywać każdego pojedynczego wypadku natręctwa żebraka. Nie można zresztą spodziewać się zmniejszenia żebractwa, owszem plaga ta pomnoży się w sposób niesłychany, gdy zapomoga państwowa zostanie szpitalom i zakładom dobroczynnym odjęta.

— *Panu F. w Włocławku.*—Kopalnie soli istnieją w okolicach Bachmutu w guberuji ekaterynosławskiej. Produkcja ich sięga 7 milj. pudów.

TEATRA.

WIELKI. Dziś: „Halka". Jutro: „Król Lear".—SALE REDUTOWE. Dziś: „Anna de Kerviller", „Mąż na wsi" i „Sto tysięcy". Jutro: „Panna meżatka" i „Z rozpaczy".—MAŁY (przy ulicy Daniłowiczowskiej nr 4). Dziś: „Werbel domowy" i „Nerwowi". Jutro: „Pierścień rodzinny".

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 20-go grudnia 1883 r.

	Z końc. giełdy żąd.	Z końc. giełdy płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	56.72½	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	10 25	—.—
Paryż 100 franków „ „	41 05	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	75 60	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr. ser. I i II	—.—	—.—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d	100 25	—.—
„ „ „ m.	100 15	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	96 30	—.—
„ „ „ II	93 75	—.—
„ „ „ III	92 80	—.—
„ „ „ IV	92 15	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	86.00	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	88.35	—.—
„ „ małe.	88.10	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	91 60	—.—
II „ „ rs. 100	91 60	—.—
III „ „ rs. 100	91 60	—.—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lev.	—.—	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:
Od Listów zast. nowych 5% kop. 247²/₉.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 109¹²/₁₆.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 65⁵/₁₈.
Od listów likwidacyjnych kop. 20

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 20-go grudnia 1883 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	720	825
„ „ wyborowa .	—	—	880	900
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	600	615
„ średnie	—	—	535	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	490	525
Owies . . . . 141 f.	—	—	285	300
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 20-go grudnia 1883 roku.
Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 65.
„ wiadro rs. 8 kop. 14⁸.

Ostatnie wydawnictwa Księgarni i Składu Nut
LESMANA i ŚWISZCZOWSKIEGO

w Warszawie, ulica Mazowiecka № 14.

BARANOWSKI J. J. Słownik angielsko-polski i polsko-angielski. — Cena każdego rs. 2.
— **Rozmowy angielsko-polskie.**—Cena kop. 50.
— **Vademecum de la langue française,** aprobowane przez Senatora Littré'go.—Cena kop. 60.
BEM A. G. Zarys wykładu mowy polskiej. — Część I zawierająca **Gramatykę,** wydanie kieszonkowe.—Cena w oprawie kop. 60.
BOGACKI F. Istota zjawisk psychicznych, Studjum psychologiczne.—Cena kop. 40.
CORNELIUS NEPOS—tekst, tłumaczenie dosłowne i wolne, oraz uwagi gramatyczne i historyczne, opracował St. Sobieski.—Cena rs. 1 kop. 80.
Dr FOURNIER ALFRED. Syfilis i małżeństwo, tłumaczył z francuzkiego za upoważnieniem autora Dr A. Elsenberg.—Cena rs. 1 kop. 20.
KONOPNICKA MARJA. Wrażenia z podróży.—Ischl. Wenecja. Werona. Roveredo.—Cena rs. 1 kop. 20.
LANGE F. A. Historja Materjalizmu i krytyka jego znaczenia w teraźniejszości, tłumaczyli z niemieckiego A. Świętochowski i F. Jesierski, 2 tomy.—Cena każdego rs. 3.
SCHAEFFLE Dr A. Kwintesencja Socjalizmu, tłumaczył z niemieckiego H. Konitz.—Cena kop. 50.
Dr WIEL. Kuchnia dyjetetyczna, z dodatkiem o przyrządzaniu pokarmów dla rozmaitych chorych; tłumaczył z niemieckiego i do warunków miejscowych zastosował Dr Połak.—Cena kop. 50.

Wydawnictwa na Gwiazdkę:

CARPANTIER MARJA-PAPE. Powiastki i Nauczki, tłumaczyła z francuzkiego i dla dzieci polskich zastosowała E. H.—Cena w oprawie kop. 80.
BUCKLEY ARABELLA. Czary w krainie wiedzy, popularne wykłady z nauk przyrodniczych, tłumaczenie z angielskiego, wydanie ozdobne z licznemi drzeworytami.—Cena rs. 1 kop. 80 i rs. 2 kop. 20.
LIRA POLSKA. Miniaturowy zbiorek wyborowych poezyj polskich, opuściło prasę tomików 5.—Cena każdego kop. 30, w ozdobnej oprawie kop. 50. 3250

TYGODNIK KUCHARSKI,

wychodzić będzie w roku przyszłym w tym samym rozmiarze jak dotąd, rozszerzywszy tylko znaczniej dział prac literackich, oprócz których podawane są w każdym numerze **przepisy kucharskie, oraz sposoby przyrządzania potraw, zapasów śpiżarnianych, konserwów, marynat,** itp. przedmiotów mających związek z gospodarstwem domowem.

Zaraz z początkiem Nowego Roku rozpoczętą zostanie w odcinku **Tygodnika Kucharskiego** bardzo ciekawa i charakterystyczna praca jubilata **T. T. Jeża** p t.: **„Co Turcy jadają."**

Nie przesadzając się zresztą w reklamowaniu **Tygodnika Kucharskiego,** redakcja ma nadzieję, iż pomieszczane w nim prace należycie ocenić potrafi każda gospodyni domu, każdy kuchmistrz wykwalifikowany w swym zawodzie.

Prenumerata wynosi w **Warszawie rocznie** rs. 4, półrocznie rs. 2, kwartalnie rs. 1, miesięcznie k. 35.—**Na prowincji** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1.50.

Prenumerować można we wszystkich Kantorach pism, Księgarniach krajowych i zagranicznach, w Kioskach, oraz w **Redakcji Tygodnika Kucharskiego,** (Nowy-Świat 46).

Aleksander Sochacki.
REDAKTOR i WYDAWCA.
3169r

Wydawnictwo Gier i Zajęć Umysłowych 4717
METODY FREBLA
Juljana Müllera,
Senatorska 18, wprost kościoła św. Antoniego

wydane na ten rok nowości:

Droga do Doskonałości, Gra Towarzyska,	rs. 1.20
Oblężenie. Gra na 2, 3 lub 4 osoby,	rs. 2.—
Układanie linijkami domków i różnych figur	rs. 1.—
Sześcian kombinacyjny do rysunków i układania budowli z 18 wzorkami i kluczem do rozwiązania	rs. 1.—
Zabawka w Żabki,	rs. 1.—

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany
DOM KOMISOWY
pod firmą
SALA LICYTACYJNA PRYWATNA

1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruchomości, towary i wyroby fabryczne.
2) Wyprzedaje takowe każdodziennie z wolnej ręki, a we Czwartki przez licytację.
3) Wielki wybór mebli nowych i używanych, tak wykwintnych, jakoteż skromnych.
Obstalunki na roboty tapicerskie.
4) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, biżuterja, porcelana, szkło, garderoba.
5) Obrazy, przedmioty sztuki, bronzy i wszelkie wyroby galanteryjne, kufry, walizy i t, p.
Otwarta codzień od godz. 9 rano do 7 wieczór, w Święta od 12 do 6. 2854

KSIĘGARNIA
Skład Nut i Fortepianów
GEBETHNERA I WOLFFA,
W WARSZAWIE,
poleca na podarek gwiazdkowy
SYMBOLICZNĄ KARTĘ
Historji Amerykańskiej,
w stu rubrykach,
wraz z objaśnieniem **M. Horain.**
CENA rs. 2. 3212r

Księgarnia i Skład Nut
E. WENDE i S-ki,
Krakowskie-Przedmieście № 9, (róg Królewskiej),
p o l e c a   n a
GWIAZDKĘ
obfity wybór książek dla młodzieży i dorosłych, w ozdobnych wydaniach i bogatych oprawach, **książek do nabożeństwa, klassyków,** oraz **nut pięknie oprawnych, atlasów geograficznych, globusów, gier towarzyskich, łamigłówek,** jak również w wielkim wyborze, **Budownictwo z kolorowych cegiełek** itp. 4838

Kalendarz Handlowy
na rok 1884.
zawiera 30 arkuszy ścisłego druku, obfituje w najrozmaitsze informacje i tabele potrzebne dla pp. kupców, przemysłowców, rolników, kapitalistów i t. d. oraz ma bardzo bogaty dział adresowy. Cena rs. 1, a z przesyłką pocztową rs. 1 kop. 20 za egz. Jest do nabycia w kantorze „Gazety Handl." ul. Mazowiecka w 6 i we wszystkich znaczniejszych księgarniach. 3230

„IZRAELITA"
na rok 1884.
Cena kwartalnie w Warszawie **rs. 1 kop. 60,** na Prowincji z przesyłką **rs. 2. Redakcja i** Ekspedycja Zielna № 18. 3228R

MAGAZYN MEBLI
wielki wybór wykwintnych i skromnych świeżych fasonów.—Kupno i wynajem mało używanych. 3032
Załęski i S-ka,
Marszałkowska № 63,
Dokładność i wykończenie firma gwarantuje.—**(Ceny nizkie ale stałe).**

Kantor Nauczycieli (kancjonowany) i Bon różnej narodowości
ZAŁĘSKIEJ,
NIECAŁA № 4. 3033

Stała sprzedaż
Puchu i Pierzy
dartych, w najlepszych gatunkach u Emerytki.—Sienna № 19, 1 piętro, front. 4264

Kołdry gotowe
od rs. 5 k. 80; Tybetowe, od rs. 7 k. 50; wata z własnej fabryki i przyjmują się Kołdry do szycia. Podwal № 7. 3718
R. Koecher.

Z powodu wyjazdu do sprzedania
Fortepian Wiedeński
i różne MEBLE, t. j.: Salon, Szafy, Komody, Kredens i inne.—Nowy-Świat № 14, mieszkania 11. 4878

Porter angielski
½ butelki po kop. 30, w HANDLU WIN
F. WYSZOMIRSKIEGO
GRANICZNA № 11. 3237R

Kwiaty balowe
ślubne, oraz bukiety do ręki, po **cenach możliwie** najniższych, poleca Fabryka **Górskiego,** Żabia № 4, parter w oficynie. 4805

S. H. Dąbrowski
przy ulicy Krakowskie-Przedmieście **№ 1,** potrzebuje **Panny** zdolnej (Modniarki) do roboty czepeczków i żabotów. 4881

Księgarnia i Skład Główny Obrazów
MAURYCEGO ROBICZKA,
W WARSZAWIE,
Krakowskie-Przedmieście Nr 41 i Marszałkowska Nr 51,
poleca Szanownej Publiczności wielki wybór rzeczy stosownych na **„GWIAZDKĘ"** i t.:
Albumy MALARZY POLSKICH,
w czterech wydaniach, od rs. 5 do 200,

ALBUM **Siemiradzkiego,**	14 fot. gab.	7 rs.
„ **Matejki,**	14 „ „	7 rs.
„ **Lessera,**	10 „ „	5 rs.

Grottgera. WOJNA, CZYLI W DOLINIE ŁEZ.

Format gabinetowy z ozdobną teczką,	5 rs.
„ średni, „ „	12 rs.
„ duży, „ „	20 rs.

Grottgera. SZKICE POŚMIERTNE
28 fot. gab., 14 rs.

UNJA LUBELSKA, sztych przez **Henryka Redlicha,**
w różnych wydaniach, od rs. 10 do 150.

Oprócz tego skład posiada w ogromnym wyborze dzieła sztuki, krajowe i zagraniczne, które mogą służyć nietylko na podarki gwiazdkowe, lecz także na ozdobę salonów.

Szczegółowo ze wszystkich rzeczy znajdujących się u mnie, odróżniają się obrazy malowane, na fotografji robione, przez dobrych artystów, których dosyć nastarczyć nie mogę i których na święta mam znaczny zapas. 3276—r

Najnowsze książki na Gwiazdkę.

Wydawnictwo Maurycego Orgelbranda, naprzeciw posągu Kopernika.

SNOPEK,

Powiastki, Opowiadania, Komedyjki, dla młodocianego wieku, opracowała

M. J. Zaleska (Autorka Wieczorów Czwartkowych).

Ozdobione 8 drzeworytami.

Wydanie bardzo staranne, papier welinowy, druk wyraźny. W oprawie kartonowanej, grzbiet z płótna angielsk. rs. 1 kop. 50, w płótno angielskie, z bogatemi złoceniami rs. 2, broszurowane, na pap. zwycz., bez rycin kop. 50.

Czy potrzeba zachwalać to, co Autorka „Wieczorów czwartkowych" dla młodego pokolenia przeznaczyła? Nadmieniamy tylko, że **Snopek** odznacza się wielką rozmaitością treści i to go od innych Książek bardzo odróżnia.

Na tle swojskiem.

Powiastki z dawnych czasów.

ofiarowane młodocianemu wiekowi,

przez

Michalinę Zielińską (M....a).

u 8 rycinami rysunku W. Gersona.

Wydanie takie jak Snopka. Cena: w oprawie kartonowauej, grzbiet z płótna angiel. rs. 1 k. 50, w płótno angiels., z bogatemi złoceniami rs. 2.

Autorka niniejszej pracy od kilku lat dawała się poznawać z licznych utworów po różnych pismach perjodycznych i zyskała niemały rozgłos. **Na tle swojskiem,** stwierdza stanowczo wielki talent pisarski i poczucie piękna.

PAMIĄTKI STAREGO SZLACHCICA

według pierwowzoru ułożone dla młodzieży,

przez

Jerzego Laskarysa.

ozdobione 8 chromolitografjami i 15 drzeworytami, rysunku **Antoniego Zaleskiego.**

Wydanie świetne, papier welinowy. W oprawie kartonowanej, grzbiet z płótna angielskiego rs. 2 k. 25; w oprawie z płótna angielskiego, z **bogatemi** złoceniami rs. 3.

ROZBITKI

albo

Dwudziesto-miesięczny pobyt

NA WYSPACH AUKLANDZKICH,

Opowieść prawdziwa F. E. Raynal'a. Według 3 wydania francuzkiego, z 19 rycinami. Wydanie drugie. Cena: w oprawie w tekturkę rs. 1 kop. 50, w płótno angielskie, bardzo ozdobnej ze złoconemi wyciskami rs. 2.

Podróż naukowa po pokoju

odbyta

z MŁODYMI PRZYJACIOŁMI

przez H. Wagnera. Z 60 rycinami, Wydanie drugie. Cena w oprawie kartonowanej rs. 1 w płótno angielskie, ze złoconemi bogatemi wyciskami, rs. 1 kop. 50.

Podarek dla pilnych i grzecznych dzieci.

KSIĄŻECZKA ABECADŁOWA

przez

Teofila Nowickiego,

ułożona i zawierająca początki nauki czytania, oraz Światek Dziecięcy w Powiastkach Bajeczkach i Piosenkach, przy dołączeniu krótkiej wiadomości o rzeczach pożytecznych i ludziach zasłużonych. Z 60 drzeworytami w tekście. Wydanie drugie. Cena w oprawie kartonowanej rs. 1, w oprawie z płótna angiels., ze złoconemi bogatemi wyciskami rs. 1 k. 50,

Cztery miesiące pobytu na jednej z wysp Markizów pośród dzikich.

Wolny przekład z angielskiego Zuzanny Zajączkowskiej. Ozdobione czterema kolorowanemi rycinami. W oprawie kartonowanej, z okładką kolorowaną rs. 1 k. 50. W płótno angielskie rs. 2.

Trzy lata pobytu w stepach Ameryki.

Przygody młodego sieroty. Ozdobione 12 stalorytami kolorowanemi, (wydanie trzecie). W oprawie kartonowanej z okładką kolorowaną rs. 1 kop. 50. W oprawie z płótna angielskiego, wyciski bogato złocone rs. 2.

Młodzież w pięciu częściach świata.

Napisał E Berthet. Feliks, mały Paryżanin. Adam Smith, mały Amerykanin. Lao, mały Chińczyk; Hans, mały Eskimos; Sambo, mały Afrykanin, Kędzierzawa głowa, mały Australczyk. Tłómaczyli Wład. Nowicki i Józef Miaskowski. Ozdobione 88 drzeworytami. W kartonowanej oprawie rs. 1 k. 50. W oprawie z płótna angielskiego rs. 2.

Grzechy i cnoty, w 30 obrazach.

Opowiadanie dziatkom 8—10 letnim. Tłómaczenie z francuzkiego, (wydanie trzecie), ozdobione pięcioma kolorowanemi obrazkami. Okładka chromolitografowana. Oprawa w tekturkę kop. 75.

Opowiadanie matki małym dziatkom.

Szesnaście powiastek. Ozdobione pięcioma kolorowanemi obrazkami. Okładka chromolitografowana. Oprawa w tekturkę k. 75.

Aniołowie dobroci. Ośm powiastek

dla grzecznych dzieci z 5 kolorowanemi obrazkami. Okładka chromolitografowana. Oprawa w tekturkę k. 75.

Splotek powieści dla dzieci od 5—8 lat.

z kolorowanemi obrazkami. Okładka chromolitografowana. Oprawa w tekturkę k. 75.

Ze świata rzeczywistości i ze swiata fantazji,

Pięć powiastek dla czytelników od 10—14 lat. Napisała Teresa Jadwiga. Ozdobione 5 rycinami. W oprawie kartonowanej rs. 1 k. 20. W oprawie w płótno angielskie z wyciskami złoconemi rs. 1 k. 50.

Wytrwałość i praca.

Trzy powieści. Napisała Zuzanna Zajączkowska. Ozdobione 6 rycinami. W oprawie kartonowanej rs. 1 kop. 20. W oprawie w płótno angielskie ze złoconemi wyciskami rs. 1 kop. 50.

Powinszowania

wierszem i prozą, dzieciom i młodzieży poświęcone, napisała Józefa Żdżarska. W oprawie kartonowanej kop. 40.

Pielgrzym w Dobromilu,

czyli nauki wiejskie. Z dodaniem powieści. Ozdobione 16 pięknemi litografjami. Na welinowym pap. rs. 1.50. Opr. w tekturkę rs. 1.80. W pł. ang. ze złoceniami rs. 2.25. Na papierze białym z 16 rycinami rs. 1 k. 20. Z 4 rycinami k. 70. Bez rycin k. 50.

Szary dom.

Powieść dla młodzieży przez panią Greene. Przełożyła z angielskiego Anastazja Dieduszycka, cena k. 50.

Róg obfitości.

149 powiastek dla małych dzieci, przez F. Hoffmana. Z 8 kolorowanemi obrazkami. Wydanie drugie. Oprawa w płótno angielskie ze złoceniami i wyciskami rs. 1 k. 50. W oprawie kartonowanej grzbiet w płótno ang. rs. 1.20. Bez rycin broszurowane. Wydanie szkolne k. 50.

Jak sobie dziatwa radziła.

Opowiadanie nauczające dla czytelników od lat 9 do 12-tu, spisała Anastazja Dieduszycka rs. 1.

Z dziedziny przyrody,

Życiorysy kawałka węgla, ziarnka soli, kropli wody, ułamka zardzewiałego żelaza i bryłki krzemienia, przez Annę Carey, przełożyła z angielskiego Anastazja Dieduszycka. Cena kop. 70.

Jak wygląda świat i co się na nim znajduje.

Opowiadanie geograficzne i przyrodnicze dla dzieci; według G. Gerstaeckera, dla czytelników polskich, opracowała Zuzanna Zajączkowska. Wydanie drugie, poprawione i pomnożone.

Tom w wielkiej ósemce 444 stronic druku wyraźnego na papierze białym. Cena rs. 1 k. 80. W oprawie kartonowanej, grzbiet z płótna angielskiego, brzegi marmurowe rs. 2 k. 25. W płótno z bogatemi złoceniami rs. 2 kop. 70.

Atlasik do tego dzieła

zastosowany, z 6 mapek złożony, może być po kop. 30 nabywany.

Z domu i ze świata.

Powieści dla dorastającej młodzieży, oryginalnie napisane przez A. S. Ozdobione 4 chromolitografowanemi rycinami rysunku Gersona. Oprawa w tekturkę i grzbiet wyzłacany rs. 1 k. 50. W oprawie płóciennej ze złoceniami rs. 1.80. Bez rycin rs. 1.

Olimp.

czyli mitologja Greków i Rzymian, z dodaniem wiadomości o Bogach Egiptu, Indyj i Krain Północy. Dla dorosłej młodzieży, dla kształcenia się artystów i do użytku wyższych zakładów naukowych, przez A. H. Petiscusa. Przekład z 16 poprawionego i powiększonego wydania Anastazji Dzieduszyckiej. Ozdobione 80 drzeworytami w tekście i na 17 oddzielnych tablicach. Cena rs. 2. W oprawie ozdobnej w płótno angielskie z bogatą wyzłacaną okładką rs. 2.75.

Sława.

Opowiadania z Historji Starożytnej. Dla młodego wieku. Grecja przez Fl. Czepielińskiego. Ozdobiona wieloma portretami. Oprawa tekturowa, grzbiet wyzłacany, cena rs. 1.20, w opr. w płótno ang. ze złoceniami rs. 1.50.

Dla drobnych dziatek w ćwiartkowym formacie książki,

na wzór angielskich wydane, z 6 rycinami pełnemi życia kolorami wykonane i ozdobną okładką, przeznaczone dla małej dziatwy.— Cena na każdej 75 k. Tytuły ich:

Braciszek i siostrzyczka.
Opowiadanie ciekawe,

Ulubieńcy dziecięcia.
Pogadanki zajmujące dla małych przyjaciół.

Zosia i Mania.
Opowiadanie, jak to grzeczne dzieci umieją się bawić.

Przygody Helenki i Kazia.
Zajmująca historja dwojga dziatek.

Kotki wesołe.
Rozrywka dla małych dziatek.

Zwierzyniec dla dzieci,
przedstawiony na 6 pięknych ćwiartkach.

Z życia zwierząt.
Książeczka zebrana dla małych dziatek 60 k.

Liczebnik w obrazkach.
do nauki i zabawy dziatek 50 k. 3148r

KSIĘGARNIA

Teodora Paprockiego i S-ki

w WARSZAWIE.

8. Chmielna 8.

poleca następujące nowe dzieła swoim nakładem wydane:

Bykowski Piotr Jaxa. Mulik, niehistoryczny hetman Ukrainy. Powieść. Kop. 75.

Gloria in excelsis Deo, książeczka podręczna do codziennego nabożeństwa, przez H. C., w oprawie w płótno angielskie rs. 1 kop. 20, w skórę rs. 1 kop. 50, rs. 2 kop. 50 i rs. 3.

Gospodyni doskonała dla wsi i miasta, zawierająca przepisy kuchenne, sposoby pieczenia ciast, oraz różne przepisy gospodarskie doświadczonych gospodyń, w oprawie ozdobnej w płótno angielskie rs. 1.

Hajota. Nowelle. R. 1 kop. 50.

Halévy Ludwik. Najazd. Powieść, kop. 50.

Kraszewski J. I. Mozajka. Nowelle i opowiadania (dwa tomy w jednym) rs. 1 kop. 50.

— Szalona, powieść w 2 t. rs. 2.

Martynowski F. K. Na przełomie sztuki polskiej, rs. 1.

Mellerowa Zofia. Stradnję! komedja w 1-ym akcie (dla teatrów amatorskich) kop. 40.

W ogniu i Obozie. Obrazki z życia żołnierzy, przez Edmunda Thery. — **Listy z mojego ogrodu,** przez Margrabiego de Cherville, k. 60.

Wilczyński A. (Autor „Kłopotów starego komendanta"). Humoreski i obrazki z życia. Rs. 1 kop. 20.

Zacharyasiewicz Jan. Nowelle i opowiadania. Rs. 1 kop 20.

KSIĄŻKI DLA DZIECI I LUDU:

Co stary Maciej czytał na chrzcinach. (Mikołaj Rej). Opowiadanie dla ludu, kop. 5.

D'Espine prof. Wskazówki pielęgnowania dzieci w pierwszym roku życia, opracował za upoważnieniem autora doktór J. Polak, k. 10.

Flisacy. (Sebastjan Klonowicz). Opowiadanie dla ludu, kop. $7^1/_2$.

Gargulski St. Książka obejmująca naukę czytania, powiastki, bajeczki, ważniejsze modlitwy, krótki katechizm z przygotowaniem do spowiedzi, początki rachunków i sposób służenia do mszy św., kop. 20.

Kochanowski Jan z Czarnolasu. Opowiadanie dla ludu, kop. 5.

Marrené Walerja. Kazio, powiastka dla młodzieży, w pięknej oprawie w płótno angielskie, kop. 75.

Mazur F. K. O karczmie, broszurka ludowa, kop. 4.

— O przednówku i śpichlerzach gromadzkich, broszurka ludowa, kop. 4.

Nowicki Władysław. Początki języka polskiego. Z 50 drzeworytami, w oprawie kartonowanej, kop. 50.

Podarek dziedzica. (S. Szymonowicz). Opowiadanie dla ludu, kop. 5.

Pogadanki naukowe, przez autorkę wieczorów czwartkowych, w pięknej oprawie w płótno angielskie rs. 1.

Tatomir Lucyan. Król Jan III Sobieski, k. $7^1/_2$.

Zientarski Jarosław. Ul i pszczoły oraz praktyczne sposoby najkorzystniejszego prowadzenia pasiek, kop. 25. 2728-r

---



Nowość na Gwiazdkę.

Ariston

Muzyczka pokojowa, korbowa. Sto różnych melodyj do wyboru, bardzo właściwe na podarki kolendowe. Do każdego Aristonu 6 blatów (nuty) bezpłatnie, poleca największy w kraju SKŁAD ZEGARÓW i ZEGARKÓW

M. J. Augustynowicza,

Krakowskie-Przedmieście 9, róg Królewskiej. 3201r

Do wynajęcia w każdym czasie

Mieszkanie frontowe,

z 5-ciu obszernych pokoi,

2-ch przedpokoi, pasażu i t. p. dogodności, na 1-m piętrze.—Mieszkanie to ze względu na rozkład i położenie w najlepszej i najruchliwszej stronie miasta, dogodne na kantor, biuro, fabrykę kwiatów, magazyn mód, skład mebli i t. p. magazyny, a w razie potrzeby i na chambre-garnie użyte być może. Wiadomość w Kantorze Leona Krupeckiego pod Kopernikiem. 3255R

Bilet uwalniający od wojska

jest do sprzedania. Wiadomość u **Głuchowieckiego, Dzika № 15,** w mieszkaniu p. Berkowicza, od godz. 10—12 rano i od 5—7 wieczorem. 3099 R

SŁABOŚCI ORGANÓW ODDECHOWYCH

Astma, Katar, Nieżyt, Uporczywy Kaszel, Duszność, Zapalenie Oskrzeli, Płuc, Suchoty, Plucie Krwią

LECZONE Z WIELKIM SKUTKIEM PRZEZ

GLOBULES D^RA DE KORAB

Wypróbowane w Szpitalach Paryzkich

Z HELENINY

Przedstawionej w Akademii Nauk

D^r DE KORAB, 46, rue de Laborde, PARIS

W Warszawie w Aptekach PP. D^r Th. Heinricha, Barana, Wendy i Wiorogórskiego

I W SKŁADACH MAT. APTECZNYCH

PRO MEMORIA.

Dobrze winko mieć na stole,
I **double** porter bez zawodu,
Lecz ja. stary wiarus, wolę
Mieć dobrą lampeczkę miodu.
Wszak nadchodzą **święta** nasze,
Co otoczą nas weselem...
D jcież wtedy miodku flaszę,
Bym wychylił z przyjacielem.
Toż to miodek daje zdrowie,
I ferwor też w duszy rodzi,
Pili nasi go ojcowie,
Wciąż też byli duchem młodzi.
Mając to tam swoją cnotę
I **zamorskie** też napoje,
Lecz co dają pszczółki złote,
Oj to smaczne,—ba i swoje.
Wszak i w naszej jest Warszawie
Własnych miodów fabrykacja,
Kiedy flakon wam postawię,
To ci panie satysfakcja.
Wysockiego wszak **MICHAŁA**
Znacie, w dawnym Alkazarze (*)
(Toć go zna Warszawa cała).
Idźcie tam, on wam pokaże,
Jakie smaczne syci miodki,
Ów specjał na podniebienie,
Delikatny, miły, słodki,
I co—że przystępny w cenie.
Naśladując ojców, czynem,
Na moją dziś radę baczcie,
I przy **gwiazdce**—nie węgrzynem,
Lecz się polskim miodkiem raczcie.

Stary wiarus.

(*) Ulica Królewska, Restauracja przy Nowym Teatrze Letnim № 5. 4901

„Wanda - Ludwika."

SKŁAD NICI,

NOWOGRODZKA № 13,

poleca wielki wybór

ZABAWEK

DZIECINNYCH

po cenach nader nizkich. 3280

Od kaszlu i piersiowych słabości

4865

poleca apteka J. Różyckiego, na Pradze, znany od lat wielu Syrop i Ziółka swego wyrobu.

N. Dobrzyński

Warszawa, Łucka № 28,

P O L E C A:

Wapno z własnej kopalni Rędziny, st. dr. ż. Rudniki, posiada również na składzie różne Marki wyborowego **Cementu** i inne materjały budowlane, oraz **Węgiel** do opału w dobrym gatunku. 4490

Do sprzedania z wolnej ręki za cenę przystępną bez pośrednictwa

PLAC

pod budowę z częścią ornego, położony we wsi Kamionna, naprzeciw dworca tejże nazwy przy nowo budującej się D. Ż. Iwangrodzko-Dąbrowskiej, ogólnej przestrzeni 2 morgi 300 prętowe, z nagromadzonym wszelkim materjałem budowlanym oraz studnią i drobnemi zabudowaniami gotowemi. Wiadomość w Warszawie ulica Twarda № 16, mieszkania № 8, 1-e piętro od frontu. 4900

OSOBA MŁODA

inteligentna, znająca krawieczczyznę, szycie bielizny i robótki, życzy przyjąć miejsce do wyręczania pani domu i t. p. w Warszawie. Biuro Nauczycielskie Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6. 3278R

Majątek ziemski

12 wiorst od stacji D. Ż. W. W. do sprzedania, pod bardzo korzystnemi warunkami w Król. Polsk. powiat Nowo-Radomski, obejmujący mórg m. n. p. 345, w tem ornej ziemi 290, lasu 30, łąk 17, stawy zarybione, budynki w b. dobrym stanie. Gleba żytnia I klasy, częścią dobra pszeniczna. Warunki wypłaty nader dogodne. Reflektanci raczą się zgłosić pod adresem A. W. R. **poste-restante** Nowo-Radomsk, a odwrotnie otrzymają odpowiedź. 4909

Dwie Pozytewki

4899

jedna o 6, druga o 12 sztukach, są do sprzedania w kantorze Hotelu Rzymskiego, z powodu wyjazdu za cenę bardzo przystępną.

Więcej niż

600 lat

egzystuje Warszawa,

w przeciągu tego czasu

mieszkańcy Warszawy

widzieli różne TANIE sprzedaże,

lecz tak

nadzwyczaj taniej SPRZEDAŻY

na Gwiazdkę

Materjałów wełnianych na suknie, **Obrusów, Serwet, Kortów, Bielizny** mezkiej i damskiej, jaka się odbywa w znanym powszechnie **ze swej niebywałej taniości**

Składzie Towarów

przy rogu ulic:

Dzikiej i Nowolipek,

dom Brauna № 1, mieszk. 4.

dotychczas nikt nie widział i z pewnością nie zobaczy.

Sprzedaż ta niezwykła wyłącznie na Gwiazdkę przeznaczona, odbywać się będzie jutro

w **Piątek, SOBOTĘ, Niedzielę i Poniedziałek.**

Przyjdźcie i przekonajcie się.

DUŻO ZAOSZCZĘDZACIE!!! 4911

D połowę taniej

4912

bo w mieszkaniu, sprzedaję wszelką bieliznę damską, mezką, dziecinną, koszule męzkie z madepolamu, z cienkiemi webowemi gorsami, koszule prane eleganckie po 90 kop. damskie z madepolamu eleganckie, kaftany damskie po 75 kop., halki kortowe elegancko haftowane po rs. 2. Senatorska № 20, mieszkania 16, wprost kościoła, na parterze.

TEOFILA FUKS.

CYGARA.

Brewas na rs. 3 za 100 sztuk.
Perla na rs. 4 za 100 sztuk.
Cuba na rs. 5 za 100 sztuk.
Havana na rs. 6 za 100 sztuk.

CYGARA. CYGARA.

Otrzymawszy wyłączną sprzedaż powyżej wymienionych gatunków z fabryki **W. A. Müllera.**

Amatorom i znawcom dobrych Cygar rekomenduje

W. Gawiński,

Krakowskie-Przedmieście № 5.
vis-à-vis Uniwersytetu,
pałac hr. Krasińskich. 4903

CYGARA.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że posiadając od lat kilkunastu

ZAKŁAD Ogrodniczy,

przy ulicy Nowolipie № 70, dla dogodności Szanownej publiczności otworzyłem Sklep, przy ulicy Bielańskiej № 5, w którym dostać można kwiatów świeżych, bukietów i wieńców, oraz przyjmują się zamówienia na dekoracje i wszelkie obstalunki w zakres ogrodnictwa wchodzące. 4908

Z uszanowaniem

Władysław Diehl.

Nowo otwarty handel

Zwierzyny i Ryb

otrzymuje codziennie świeże **jarząbki, cietrzewie, rostowskie kapłony, głuszce. Ceny nizkie.**

Sto Krzyzka N. 12.

K. N. Winogradowa. 4902

---

65 MARSZAŁKOWSKA 65

DYWANY

perskie, uralskie, angielskie, brukselskie. Kołdry **jedwabne** i wełniane. **SERWETY, CHODNIKI** różne. **CERATY** po cenie fabr. i t. p. NAJLEPIEJ KUPIĆ w składzie **GIEŁŻYŃSKIEGO,** ulica Marszałkowska № **65,** w podwórzu. 3211

MARSZAŁKOWSKA MARSZAŁKOWSKA

65 MARSZAŁKOWSKA 65

Składy Win Zygmunta Wartskiego

w Kaliszu i w Warszawie

w hotelu Angielskim.

polecają wszelkie Wina zagraniczne, Arakł, Likiery francuzkie i holenderskie oraz Portery i Piwo Angielskie. Stare Wina Węgierskie po cenach **zniżonych,** stołowe białe i czerwone od **50 kop.** butelka. 4743

Suma hypoteczna

2,200 rs. umieszczona w Warszawie, płatna za 10 miesięcy, z wszelkiemi rygorami, na 20% do odstąpienia. Wiadomość w kancelarji rejenta p. Soboleskiego. 4867

Do sprzedania

Dywan perski

długości $5^3/_4$, szerokości $4^1/_2$ łokcia. Wiadomość przy ulicy Erywańskiej № 4, dom Luksemburga, mieszkania № 4, od godziny 11-ej do 1. 4907

Meble szabowane

z dobrej fabryki, prawie nowe, są do sprzedania z powodu wyjazdu przy ulicy Długiej pod № 32, mieszkania № 43. 4891

STOŁY DĘBOWE

zwane greckiemi, na 24 osób, do sprzedania po przystępnych cenach w pracowni stolarskiej **S. Filipkowskiego,** Plac Św. Aleksandra № 1, dom Wołłowiczów. 4882

Z powodu powziętego zamiaru otworzenia sklepu, **urządziłem w mieszkaniu**

ZUPEŁNĄ WYPRZEDAŻ

3262 R

BIŻUTERJI złotej i srebrnej, pochodzącej z dotychczasowych zapasów, z której korzystać radzę

PIERŚCIONKI złote z próbą od rs. 1.20.
OBRĄCZKI dukatowe 94 i 56 pr., wykończam w ciągu jednej godziny.

Nowy-Świat № 59, gdzie fotografja p. Brandla, mieszkania № 15.— **Henryk Juwiler.**

OSTRZEŻENIE.

Wszelkie weksle wystawione przez osoby trzecie a żyrowane przezemnie, w razie niezapłacenia ich w czasie właściwym przez wystawców, upraszam interesowanych osób o zaprotestowanie takowych, w przeciwnym razie ni prawnie, ni moralnie nie będę odpowiadał. Piotr **Bertermann** Przedsięb. robót budowlanych i majster ciesielski. 4892



Magazyn Mebli Antoniego Mursztyna,

8. BIELAŃSKA 8.

wyprzedaje Meble nowe i używane, Garnitury Szeslongi i Sofy, Materace sprężynowe, po cenach nizkich. 4898

!!Na Gwiazdkę!!

dla uczącej się młodzieży najstosowniejsze

Lokomotywki i Lokomobilki

parowe, działające za pomocą lampki spirytusowej i **Fontanny** po nader nizkich cenach wyrabia i posiada w wielkim wyborze 4768

M. Grodzieński,

MECHANIK,

Warszawa, Nowy-Świat № 58, w podwórzu, 3 dom od rogu ul. Ordynackiej.

3227 R

PIWO WORONIECKIE

PIWO WORONIECKIE. NOWY-ŚWIAT № 51.

pochodzące z Fabryki **Ks. Światopołk-Mirskiego** w Woroncu pod Białą, poleca się

na nadchodzące Święta.

Piwo to zasłużyło już na uznanie ogółu, swym wyjątkowo wybornym i delikatnym smakiem.

Wyłączna sprzedaż na Warszawę

Nowy-Świat Nr 51, w oficynie.

W NIEDZIELĘ KANTOR OTWARTY.

Pierwsza Warszawska Piekarnia Mechaniczna,

Leszno № 40 A,



równie jak lat zeszłych przy nadchodzących Świętach wypiekać będzie z najpiękniejszej mąki z własnych Młynów Parowych **wyborowe Strucle** postne, maślane, oraz przekładane makiem, massą orzechową, migdałową i t. p.; takowe sprzedawane będą w następujących sklepach: przy ulicy Leszno Nr 40 A, na rogu Rymarskiej, na Marszałkowskiej Nr 47 i 59, róg Jerozolimskiej w domu W. Lothe, róg Nowogrodzkiej, na Bielańskiej Nr 8, Elektoralnej Nr 19, Senatorskiej róg Bielańskiej, Długiej w Hotelu Polskim, Hożej N 1, Wspólnej Nr 26, na Nowym-Świecie Nr 45, na Brackiej Nr 4, oraz Granicznej Nr 9 i 13.

Ponieważ powyższe sklepy wciąż zaopatrywane zostaną we wszelki wybór świeżych strucli, przeto osobne obstalunki, jako zbyteczne przyjmowane nie będą. 4905

!!!TELEGRAM!!!

Gotowe eleganckie Ubiory męzkie

w wielkim wyborze i najświeższych fasonach, nadeszły i są do sprzedania po **NAJUMIARKOWAŃSZYCH** cenach, w znanym i renomowanym magazynie

E. Sameta,

3162r 22. SENATORSKA 22.

TOCZKI I CZAPECZKI

damskie futrzane najnowszych fasonów, oraz **CZAPKI** męzkie karakułowe i z innych futer, w wielkim wyborze

W MAGAZYNACH

TEODORA WEIGT,

Krakowskie-Przedmieście róg Królewskiej

i ulica Długa róg Miodowej. 3239 R

PROSZKI DO ZĘBÓW · PELLETIER'A

CZŁONKA PARYZKIEJ AKADEMII LEKARSKIEJ

ODONTYNA PELLETIER'A

Nadaje białości zębom bez psucia emalii i wstrzymuje próchnienie.

DENTIFRICES PELLETIER Ce cachet doit être exigé comme garantie d'origine du produit.

Każde pudełko zalepione jest pieczątką tu wydrukowaną, w czterech kolorach.

ELIXIR PELLETIER

Wzmacnia dziąsła, uśmierza ból zębów, perfumuje usta.

Każdy flakonik oblepiony jest pieczątką tu wydrukowaną, w czterech kolorach.

DENTIFRICES PELLETIER Ce cachet doit être exigé comme garantie d'origine du produit.

FABRYKA w domu L. FRERE 19 rue Jacob w PARYŻU.

U wszystkich Aptekarzy i w Składach perfum.

OGŁOSZENIE.

Zarząd Forteczny Inżynierski w Nowogeorgjewsku, podaje niniejszem do wiadomości, że w d. 15 (27) b. miesiąca Grudnia, o godzinie 12 w południe, odbędzie się w tymże Zarządzie licytacja głośna z dozwoleniem składania i nadsyłania deklaracyj opieczętowanych, na sprzedaż rozmaitych przedmiotów, służących do ogrzewania wodą wagonów, jakowe przedmioty oszacowane zostały na rs. 492 kop, 43¾.

Przystępujący do licytacji głośnej, winni w terminie oznaczonym składać w powyższym Zarządzie stosowne deklaracje na stemplu 6 kop., przy załączeniu vadium w ilości **stu dwudziestu czterech** rubli, wymieniając w owych deklaracjach, iż warunki licytacyjne w zupełności im są wiadome.

Życzący zaś przyjąć udział w licytacji za pomocą deklaracyj opieczętowanych, obowiązani są składać takowe lub nadsyłać również na papierze stemplowym, 60 kopiejkowym, podług wzoru następującego.

Wzór do deklaracji:

Do Zarządu Fortecznego Inżynierskiego w Nowogeorgjewsku:

(Od takiego to)

DEKLARACJA.

W skutek wezwania uczynionego do przyjęcia udziału w licytacji odbyć się mającej w dniu 15 (27) Grudnia 1883 roku, na sprzedaż różnych przedmiotów służących do ogrzewania wodą wagonów, oświadczam niniejszem, iż za przedmioty takowe gotów jestem zapłacić za pud po ..... (tyle to rs. ..... i kop. ....., wyrazami), lub też ogółem za wszystkie ..... (taką to summę), nadmieniając przytem, iż warunki licytacyjne są mi wiadome.

Dla pewności dotrzymania przyjętego zobowiązania się, składam przy niniejszem vadium, w ilosci rs. **stu dwudziestu czterech,** gotowemi pieniędzmi lub papierami procentowemi Państwa, z właściwemi kuponami, które to vadium. w razie odstąpienia od licytacji, sam odbiorę napowrót (taką to drogą).

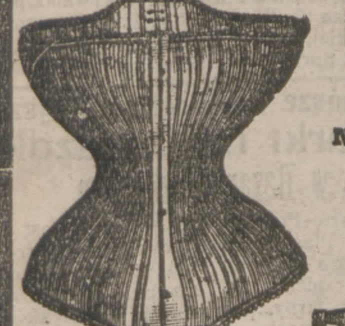
(Podpis składającego deklarację).

(Data).

(Miejsce zamieszkania).

Po skończonej licytacji nabywający powyżej wymienione przedmioty, uzupełnić będzie obowiązany vadium do wysokości ¼ części summy przez tegoż zaofiarowanej.

Warunki licytacyjne, oraz rysunki s p r z e d a j ą c y c h s i ę przedmiotów, są do przejrzenia w dniach i godzinach posiedzeń biurowych, w Zarządzie Okręgowym Inżynierskim w Warszawie, jakoteż w Zarządzie F o r t e c z n y m Inżynierskim w Nowogeorgjewsku. 3260-r



Największa Parowa Fabryka GORSETÓW

Największy wybór, najnowszy fason, bardzo trwałe, przy bardzo nizkich cenach

WILHELM STEINER,

Fabryka: Świętokrzyzka № 24.

Każdy gorset fiszbinowy może być tamże wypróbowany.—Obstalunki wykonywają się szybko. 3190R

NA GWIAZDKĘ

Skład materjałów piśmiennych, rysunkowych i towarów galanteryjnych

Władysława Bednawskiego,

Miodowa № 497b, 4883

z zakupów osobiście przez właściciela składu zagranicą robionych, poleca wielki wybór najnowszych i pięknych **wyrobów bronzowych** i tak zwanych **antique** v. **cuivre poli,** wyrobów **skórzanych, drewnianych i porcelanowych.**—Wielki wybór **Bivoirów, Albumów i Ramek** do fotografji.—**Wachlarze, Perfumy i Flakony,** oraz **bogaty wybór pięknego listowego papieru** z winietami i kwiatami.

Dla Młodzieży:

Gry i Zabawki naukowe, oraz wszelkie **przybory szkolne.**

HERBATA

bezpośrednio sprowadzona z Chin,

FIRMY

H. br. Skarbek et W. br. Ronikier,

sprzedaje się w składzie głównym przy ulicy Senatorskiej Nr 28, na placu Resursy Kupieckiej, jak również **w znaczniejszych składach Herbaty i Towarów Kolonjalnych** tak w Warszawie jak i na prowincji.

PP. Handlującym odstępuje się stosowny rabat.

3253 R

3268 R

Sprowadzone przez nas

DYWANY

z Anglji i Francji, jako próby

SPRZEDAJEMY

w składzie naszej fabryki dywanów przy ul. MARSZAŁKOWSKIEJ Nr 32, I piętro.

po cenach najniższych.

Herzfeld i Baender.

Cukiernia

J. ZAHORSKIEGO,

5. Bielańska 5.

Zakład Cukierniczy nowo i zupełnie na ulepszonych warunkach dobroci utworzony, stanowi popis wypieku ciast i wyrobu cukrów.

Co tylko w sztuce cukierniczej znanem jest dotąd, z najlepszego materjału, wyroby moje posiadają.

Smak, gust i piękno złączyłem, ażeby i największym wymaganiom, obok cen umiarkowanych zadość uczynić.

Sama Cukiernia z salonem i buduarem dla dam, urządzona gustownie i z wyjątkową starannością.

Tylko przedmioty Cukiernicze (z wyłączeniem wyskokowych), czekolada, herbata, kawa itp., są tu z wyborową dobrocią urządzane.

Zakład cały wielkim nakładem, postawiłem na takiej stopie, ażeby zasłużyć sobie na uznanie.

Na nadchodzące święta tak w **Cukierni przy ulicy Bielańskiej № 5, jak i w Cukierni mojej Elektoralna № 4,** wypiekać będą wszelkie strucle ciasta i torty.

Obstalunki wykonam jak najlepiej, dążąc nieustannie do tego, aby staranność moja zadowoleniem ogólnem nagrodzoną została.

4718 **J. Zahorski.**

Jeneralna Ajentura St.-Petersburskiego Towarzystwa

Ubezpieczeń od Ognia,

oraz Ubezpieczeń Rent i Kapitałów

przyjmuje na dogodnych warunkach **ubezpieczenia na życiu ludzkiem oparte,** we wszelkich kombinacjach.

Objaśnień i Prospektów udziela się bezpłatnie w biurze Jeneralnej Ajentury

Zielony Plac 11.

3058R

NAJPIERWSZY SPECJALNY

SKŁAD NACZYŃ KUCHENNYCH i GOSPODARSKICH

EDWARDA TROSZEL,

dawniej pod firmą **E. Schreder,**

(egzystujący od lat 20) na placu Bankowym Nr 31, w pałacu JW. Ord. Hr. Zamoyskiego,

poleca następujące przedmioty:

Naczynia kuchenne wszelkiego rodzaju, jako to:

żelazne, kute i lane, emaljowane, cynowane, blaszane, mosiężne, majolikowe i z metalu bretanique.

Sprzęty kuchenne, drewniane, jako to:

stągiewki, konewki, szafliki, wanienki, balje, stolnice, stoły, szafki, deski do prasowania, półki itd.

Artykuły gospodarskie, jako to:

magle pokojowe, wyżymaczki, maszynki do kawy mosiężne, blaszane i z metalu bretanique, samowary, filtry, formy do lodów, maszynki do lodów, maszynki naftowe i benzinowe, umywalnie kompletne, łóżka żelazne, wyroby stalowe **najpierwszych** fabryk krajowych i zagranicznych itd.

Podejmuje się **całkowitych urządzeń kuchennych (wypraw), od rs. 30.**

Prócz tego znajduje się na składzie wielki wybór trwałych i eleganckich **Wianków paryzkich** na groby i pomniki, **od kop. 75 do rs. 1.20 i wyżej,** tak na sprzedaż **en detail** jak i **en gros.**

4801

NA GWIAZDKĘ

w Magazynie Galanteryjnym

N. S. BRÜNER & C.

w Hotelu Europejskim

WIELKA WYSTAWA

ZABAWEK

i wszelkich **nowości galanteryjnych,** jako to **Wyrobów skórzanych, aksamitnych, brązowych, Bonbonierek, Rękawiczek** paryzkich; **Wachlarzy, Żardinierek, Aquariów, Żerandoli, Kandelabrów, Świeczników, Albumów, Necesserów** męzkich, damskich, do robót i podróży i t. p.

Porcelana saska, francuzka, chińska i Majoliki.

Magazyn w Święto d. 8 i w Niedziele d. 9, 16 i 23 dla Publiczności będzie otwarty. 3150R

TRAN LEKARSKI

tak żółty, naturalny, jakoteż biały, na parze oczyszczpny, polecają

Składy Materjałów Aptecznych

LUDWIKA SPIESSA i SYNA,

Plac Teatralny № 464/5 obok kościoła pp. Kanoniczek | i **ulica Marszałkowska № 52,** pomiędzy świętokrzyzką i Rysią.

Wskutek tegorocznych wysokich cen **Tranu** takowy bywa często inną substancją zafałszowany, zwracamy przeto uwagę, że tylko za dobroć **Tranu znajdującago się we flaszkach, etykietą i kapslem firmy naszej opatrzonych, odpowiadamy.** 2914R

BROWAR PAROWY

Z. EBER & Comp.

w Żeraniu, pod Warszawą,

z dniem 1-go Grudnia rozpoczął sprzedaż piwa w butelkach firmowych z napisem „Żerań" z miarą:

całe 1/20 wiadra, **pół 1/40 wiadra.**

obciąganych wprost z fass.

Hurtowa i detaliczna sprzedaż odbywa się we własnym sklepie, przy ulicy Marszałkowskiej № 46, jakoteż w znaczniejszych handlach win i składach wódek.

Zamówienia z odstawą do domu w mniejszych i większych partjach, przyjmują się w kantorze przy ulicy Marszałkowskiej № 46 i w kantorze browaru w Żeraniu, a również przez **Telefon.** 3202R

Prawdziwe tylko te, które zaopatrzone w poniższy znak: „NIE KASZLAJ"

Huste-Nicht

Schutz Marke.

„NIE KASZLAJ" EKSTRAKT-SŁODOWY i KARMELKI L. H. PIETSCH'A & Comp. z Wrocławia.

Z licznych listów dziękczynnych **znany, niewątpliwy i najlepszy** środek djetetyczny przeciwko **kaszlom, kokluszom, katarom, przeziębieniom, zaflegmieniom, chorobom piersi i gardła,** zwycz. **katarom,** aż do **zapalenia płuc,** Zwracamy **na to uwagę!** —Oprócz wielu podziękowań posiadamy **urzędową odezwę dziękczynną** głównego zarządu **Krzyża Czerwonego** w Petersburgu.

Do nabycia w Warszawie u L. Spiess'a i Syna, plac Teatralny. 2987R

Kolenda dla Pań.

Dwie książki: jedna „Wykład Nauki Krojów, Strojów, Szycia Sukien i Okryć Damskich". Wydanie 8-me, przez A Gałecką, k. 75; druga „365 Obiadów" dawniej za pięć złotych, przez Lucynę C.—Można dostać we wszystkich księgarniach. 4822

Kasy ogniotrwałe

pierw. Aust. uprzywil. fabryki

F. WERTHEIM & Comp.

W WIEDNIU,

Dost. Dworu J. C. K. M.



z zastosowaniem patentowanych zamków, za otworzenie ktorych bez klucza, wyznaczoną jest nagroda 1,000 dukatów w złocie.

Pierwsze medale na wszystkich wystawach powszechnych.

Nowe zabezpieczające mechanizmy. Kasy nasze chroniły swe zawartości przeszło w 400 wypadkach włamania i ognia. Generalny Reprezentant

Mikołaj Brauman,

w Warszawie, ulica Nowo-Zieln № 42.

Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą, wysyłają się na żądanie franco. 426

Powóz, Szory,

mało używane, do sprzedania.—Krucza 10b, mieszkania 1. 4669



Skład MEBLI



Józefa Witkowskiego,

NOWY-ŚWIAT № 36, posiada rozmaite Meble tańsze i droższe, własnego wyrobu, ceny umiarkowane. Zamówienia na roboty stolarskie i **tapicerskie przyjmują się.** 4708

Fabryka Kwiatów

Marji Sempołowskiej

przeniesiona z ulicy Zielnej Nr 15, na ul. **Świętokrzyzką Nr 17,**

przygotowała duży wybór **Kwiatów wieczorowych,** przytem **garnitury ślubne,** oraz **kwiaty doniczkowe. Żardinierki i Kosze** ubierają się na obstalunek. Wszystko **po cenach jaknajprzystępniejszych. — Dla Magazynów odstępuje się znaczny rabat.** — Przyjmuje się panienki na naukę. R3186

WYPRZEDAŻ

Zabawek Naukowych

4870

z dziedziny fizyki, nauk przyrodzonych etc., po cenach przystępnych, w Zakładzie Jakóba Pik, ulica Miodowa № 2.

Do sprzedania

Maszyna parowa

Hofmanowska, 24-konna, z osobną pompą parową, 3-konną, kotłem, buljerem i z całą armaturą. Oprócz tego 1 kocioł 20' dług. 3' śred., z całą armaturą. — **2 Lokomobile** 8-konna, w najlepszym stanie.—**Heblarka** 3-nożna, do różnych wyrobów drzewnych, z maszyną do ostrzenia noży tejże heblarki Wszystko obejrzeć można w Młynie Parowym przy ulicy Złotej № 55. 4789

!! Płacę, najlepiej płacę!!

KUPUJĘ

Zegarki, Biżuterję, Złoto i Srebro, od najmniejszej do największej ilości

59. Nowy-Świat 59. dom za Świętokrzyzką, mieszk. 15.—**HENRYK JUWILER.** 259

NOWO OTWORZONY

Skład Owoców

A. Bobrowskiego,

Marszałkowska № 32, w domu d. Laferme, róg Złotej.

Poleca na nadchodzące święta **Bożego Narodzenia:** Jabłka różnych gatunków krajowe i zagraniczne. Owoce suszone. Bakalje świeże wyborowe od 30 kop. funt. Orzechy, Pierniki znane ze swej dobroci fabryki Witchena. Miód Lipiec, Masło śmietankowe dworskie. Masło Litewskie. Sery różnych gatunków. Sielawy augustowskie. Śledzie łososiowe i t. d., wszystko po cenach nader umiarkowanych. Biorącym Pierników za rs. 1, dodaje się za kop. 15. 3219

Ostrzeżenie.

Z tytułu weksli i rewersów niewłaściwie wystawionych przez syna mego Władysława Schrama na imię moje, a żyrowanych przez niego, jakie są i będą w obiegu, nie odpowiadam i za takowe płacić nie obowiązuję się.

3264 R Wilhelmina Schramm.

Wagi dziesiętne, Łóżka żelazne,

4359

Materace druciane, Kołyski, Umywalki, poleca fabryka J. Neufelda, Pańska 25, wprost Marjańskiej, dawniej na Okopowej. Ceny nizkie stałe. Sprzedaż wyłącznie na miejscu. 4359

Najtańsze i najpraktyczniejsze

Podarki na Gwiazdkę

w Bazarze Szkolnym

Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego Placu, oficyna prawa, 1-e piętro.

Wszelkie artykuły dla uczniów, jako to: materjały piśmienne i rysunkowe: rajscejgi, rajzbrety, farby, pasy, czapki, baszłyki, tornistry po cenach najniższych,—także

Kolendy eleganckie od rs. 1 k. 50.

Prócz tego BAZAR posiada wielki wybór

Zabawek pedagogicznych,

Szczególniej poleca cieszącą się ogromnem powodzeniem **Loteryjkę geograficzną,** własnym nakładem wydaną i ogólnie przez pedagogów zalecaną, jako też

Domino z tabliczką mnożenia.

Ceny niepraktykowanie nizkie, o czem Szanowna Publiczność zaszczycająca mnie swojem uznaniem już się przekonała.

NB. Biorącym Loteryjkę i Domino w większych ilościach, ustępuje się znaczny rabat

Wł. HOLEWIŃSKI

3209 **Krakowskie-Przedmieście 36.**

Nauka i wychowanie.

Z dozwolenia władzy szkolnej, stancja dla uczniów. Opiekę zapewnia się sumienną. Warunki przystępne. Nowy-Świat № 7. mieszkania 43. 18784

Nauka rękodzieł dla kobiet, Marszałkowska 53, zaczynają się kursa kroju sukien, bielizny, strojów, krawatów, buchhalterji.

Dla chłopczyków od 7—10 lat, przygotowanie do klas przeprowadzone według wymagalnego programu szkolnego, oraz najnowszych zasad nauczania. Aleja Jerozolimska № 26, mieszkania 19. 19261

Kandydat nauk matematycznych, posiadający pozwolenie Kuratora Okręgu Warszawskiego, poszukuje lekcyj w prywatnych zakładach naukowych. Wiadomość: ulica Marszałkowska № 8c, mieszk. 17. 19360

Wyższa bona niemka, z dobrej familji, muzykalna, znająca język francuzki, do pomieszczenia od Nowego roku, na 120 rubli pensji, pełniła już obowiązki. Alfred Jerzy Waliczek, Poznań. 2801

Młody francuz udziela lekcyi konwersacyj. Nowolipki № 22, mieszkania 1. 19461

Potrzebne są: bona niemka, oraz francuzka do konwersacji na parę godzin. Reflektantki zgłosić się zechcą na ulicę Królewską pod № 41, mieszkania 25, każdodziennie pomiędzy godz. 4 a 5 po południu. 19481

Panny do robienia riusz znajdą zaraz zajęcie, za dobrem wynagrodzeniem. Elektoralna 6, mieszk. 5. 2820

Udzielam lekcyj rysunków i retuszowania, po cenach umiarkowanych. Leszno № 33, mieszkania 4. 19523

Bona niemka mówiąca także po polsku, z dobremi rekomendacjami, potrzebną jest od 1 Stycznia do jednego dziecka. Wiadomość: Grzybowska 8, mieszk. 3. 2818

Bona francuzka potrzebną jest. Zakroczymska № 15, mieszk. № 4. 19148

Posady i prace.

Karbowy potrzebny od Nowego-Roku, znający gospodarstwo wiejskie, z dobremi świadectwami. Wiadomość: Krucza № 12 nowy, lokalu 15. 18891

Rządca dóbr, polak, młody człowiek, z ukończoną wyższą akademją rolniczą w Wiedniu i odpowiednią praktyką w kraju, mogący się pochlubić najpiękniejszemi świadectwami, poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe zgłoszenia uprasza się pod adresem S. W. J. poste-restante Czortków w Galicji.

Niemka w średnim wieku, posiadająca chlubne świadectwa, życzy miejsca natychmiast na wyjazd lub w Warszawie.— Wiadomość: ulica Bednarska № 19, m. 8, od godziny 11—3. 19427

Panna potrzebną jest do szycia na maszynie, kompletnie uzdolniona do magazynu bielizny W. Rzepskiego, Nowy-Świat 19.

Młoda osoba życzy znaleźć miejsce towarzyszki do zarządu domu u zacnej rodziny w Warszawie. Złota № 17, m. 6. Tamże do sprzedania tanio suknie jedwabne nowe: niebieska, créme, sztuka różowej lila. 19431

Osoba, która ukończyła kurs nauki kroju sukien i okryć damskich, w zakładzie rękodzielniczym dla kobiet, ze świadectwem uzdolnienia w stopniu celującym, pragnie udzielać lekcje tegoż kroju w domach prywatnych, w godzinach popołudniowych. Ul. Sienna № 4 lit. e, mieszk. № 23, w dziedzińcu na 2-m piętrze. 2767

Niemka młoda, znająca krawieczyznę i robótki, dobrze polecona, do umieszczenia każdego czasu, na 60 rubli pensji. Oferty pod lit. M. B. przyjmuje Waliczek w Poznaniu.

Rodowita niemka (brandeburka), dobrej konduity, znająca szycie, do umieszczenia od Nowego Roku na 70 rubli pensji. Rekomendacja chlubna. Alfred Jerzy Waliczek, Poznań. 2798

Komisant handlowy do podróży po mieście i na prowincję, znaleźć może posadę w dystylarni J. Fuchsa w miejscu. Nadmienia się, iż przyjętą będzie taka tylko osoba, która zajmowała już podobne stanowisko i przedstawi pewne świadectwa o zdolnościach swych i charakterze. 19358

Potrzebne są na wieś: panna służąca i gospodyni wiejska, obydwie z dobremi świadectwami. Wiadomość: Wielka № 13, u rządcy. 19346

Potrzebne są panny, uzdatnione do robienia pudełek, a także dziewczynki do nauki. Wiadomość przy ulicy Złotej № 18. m. 16.

Niemka znająca się dobrze na krawieczyznie i szyciu na maszynie, z dobremi świadectwami, potrzebna zaraz za pannę służącą. Marszałkowska № 54, mieszk. 4, z rana do godz. 11 i po 5 po południu. 19480

Podupadły obywatel prosi W. panów obywateli o posadę rządcy dóbr, lub rządcy domu w Warszawie, lub jaki inny obowiązek. Oferty pod lit. F. P. w kant. Kurjera.

Francuzka młoda, zaraz do umieszczenia. Ulica Bielańska № 17, u pani Ciszlińskiej.

Ogrodnik, który pracował w ogrodach warszawskich przez lat kilka, później zajmował miejsce ogrodnika w najsławniejszych ogrodach przez wiele lat, poszukuje miejsca od zaraz. Adres: przez Warszawę, Czyżew poste-restante, Ciechanowiec № 10, T. P. 19529

Młody człowiek, kawaler, posiadający odpowiednie świadectwa, znający języki: polski, ruski i niemiecki, poszukuje miejsca gorzelanego, poste-restante Z. W. Dobra gub. Kaliska. 19534

Do kwiatów potrzebne są panny podręczne i do nauki, przychodnie i ze wszystkiem. Ulica Nowogrodzka 15, m. 11. 19532

Panna dobrego prowadzenia, młoda, potrzebną jest do zakładu mlecznego. Krakowskie-Przedmieście № 54, wprost hotelu Saskiego. 19540

Potrzebny uczeń do fabryki rękawiczek G. Godlewskiego, Senatorska № 3. 19545

Buchhalter rutynowany, znający korespondencją polską, niemiecką i angielską, poszukuje umieszczenia za kaucją. Łaskawe listy proszę złożyć w biurze ogłoszeń, Senatorska № 18, pod lit. C. D. 2817

Potrzeba panny do staników szyjącej na maszynie Singera, również uczennicy. Ul. Nowogrodzka 23, mieszkania 14, między godziną 4 a 7 w wieczór. 19514

Osoba posiadająca dobrze języki: polski i rosyjski, miernie francuzki i niemiecki, poszukuje zajęcia jako kasjerka, buchhalterka lub sprzedająca, kaucję może złożyć. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod adresem „Praca“ W. J. 19515

Potrzebna jest sklepowa do pieczywa z kaucją. Wiadomość: Mostowa № 3. 19508

Potrzebne są panny do staników, spódnic i do nauki, do pracowni „Janiny.“ Ulica Świętokrzyzka № 16. 19530

Kupno i sprzedaż.

Skarpetki pończochy, kamasze bez szwu, po cenach fabrycznych, koronki niciane, ruskie. Przyjmuje się szycie bielizny. Nowy-Świat 70, mieszkania 14. 2035

Fortepiany: Irmlera z angielską mechaniką lipskiej fabryki, Hofera, Sejdlera system amerykański, drugi belgijski. Kupno, zamiana i reperacje. Nowy-Świat 46. 19572

Meble ozdobne z 6 pokoi, bardzo mało używane, całe urządzenie, lustra, tremo, firanki, kandelabry, razem lub częściowo do sprzedania bardzo tanio. Zielna № 4, m. 1, pomiędzy Złotą i Chmielną. 19227

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Chmielna 25, druga brama od ulicy Marszałkowskiej, stróż wskaże. 19446

Meble do sprzedania: pianino, garnitur salonowy aksamitny czarny, lustra, krzesełka fantazyjne, garnitur gabinetowy, kredens, stół, krzesła dębowe, łóżka rzeźbione, tualeta, umywalnia, szafy wielkie, szafki mahoniowe, sofka, biurko czarne ozdobne, biuro dębowe, krzesełka gabinetowe, zegar, obrazy, firanki, lambrekiny, słupy czarne, kandelabry, pult stojący ozdobny, lampy: ścienne, stołowa i wisząca; ample buduarowe, żyrandol, kompozycje terrakotowe. Sienna 3, m. 4.

Zupełna wyprzedaż kortów francuzkich i flaneli białej, w magazynie nowości Józefy i S-ka. Wspólna 13. 19308

Skrzypce do sprzedania. Niecała № 6, u gospodarza, 1-e piętro, w podwórzu, lewa oficyna № 3. 19421

Meble do sprzedania: garnitur rzeźbiony ponsowy, szafy szafka do bielizny, regulator, tremo, szeslong, stół jadalny, krzesła, łóżka, lustra, firanki, bardzo tanio. Złota 10. mieszkania 15. 19302

Mebli 6 garniturów, gustownie pokrytych, bardzo tanio do sprzedania, oraz szeslongi i otomany. Krakowskie-Przedmieście № 6, wprost Ś-go Krzyża, u tapicera. 19505

Potrzebną jest osoba z kaucją, do sprzedaży towaru codziennego użytku, tak w Warszawie jak na prowincji, za dobrą prowizją lub stałem wynagrodzeniem i mieszkaniem. Wiadomość: ul. Solna № 16, m. 1.

Panna potrzebną jest, do maszyny systemu Howego. Wiadomość przy ulicy Miodowej № 8, w magazynie mód Jaskułowskiej.

Fortepian za rs. 230, czarny, 7 oktaw, zostawiono w komis w magazynie mebli. Marszałkowska № 48. 19017

Kaczkowskiego dzieła kompletne XI dużych tomów 7 rs. 50 k., z przesyłką 8.50 w księgarni B. Bolcewicza. Saski Plac № 5, róg Królewskiej. 19196

Z powodu interesów familijnych jest do odstąpienia w każdym czasie całe urządzenie z zakładu piwnego, jako to: stoły, krzesła, kufle, szkło, krany zwyczajne i pompkowe, bilard, bile, kije, wszystko w bardzo dobrym stanie i za cenę umiarkowaną. Wiadomość na miejscu przy ul. Bugaj № 4.

Obrazy z galerji znanej pochodzące, są do sprzedania. Nowy-Świat 42. 2734

Paltocik damski, popielicami podszyty, kołnierz, mufka i mankiety prawdziwe czarne baranki; szlafrok elegancki, koronkami ubierany, z czystej wełny, za rs. 25; suknia czarna kaszmirowa, koronkami ubierana za rs. 25. Gmach Teatru Wielkiego № 19, m. № 18, drugie piętro od Senatorskiej ulicy. 19451

Tanio. Wyprzedaż krawatów. Ulica Grzybowska № 8. 2729

Salopa tumakowa, pokrycie jedwabne, algierka skunksowa, algierka z jonatów, trzy mufki z kołnierzami do sprzedania. Nowy-Świat 68. Lipiński kuśnierz. 19195

Fortepiany: używane, krajowe i zagraniczne do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 32, u Tarnowskiego. 19399

Sklep spożywczy, fortepian, meble i maszyna Wilsona do sprzedania. Róg Alei Jerozolimskiej i Marszałkowskiej № 38. 19336

Meble tanio, garnitury czarne orzechowe i całkiem kryte, oraz szeslongi, sofy, otomany, łózka, tualety, stoły krzesła i t. p. rzeczy, w magazynie mebli Michalskiego. Chmielna, róg Nowego-Świata. 18773

Meble do sprzedania, za bardzo przystępną cenę, 2 garnitury mebli rypsem krytych, oraz szafy orzechowe, kredensy dębowe, szafki do bielizny, łóżka, komody, biurka, umywalnie Hoża № 15, u stolarza. 18818

Po cenie kosztu oddaję peł błama kóz astrachańskich, wystarczające na palto damskie lub męzkie, również karakuły z Lipska. Twarda № 9a, mieszk. 32, w poprzecznej oficynie, na drugiem piętrze, od 9-ej z rana do 4-ej po południu. — Tamże kołdra atłasowa nowa, duża i obrus turecki. 19377

Do sprzedania fortepian krótki, w dobrym stanie. Nowogrodzka № 12, stróż wskaże. 19318

100 kapeluszy do grubej żałoby od rs. 4 z woalami, do najwykwintniejszych.

30 sukien żałobnych kompletnie gotowych dla dam i dzieci, oraz

Pośmiertelne suknie atłasowe i kaszmirowe, kapy i czepki, etc. etc., poleca magazyn Fijałkowskich, Senatorska № 18, trzecia brama od ulicy Bielańskiej, na parterze.

Wyprzedaż obuwia: męzkie, damskie, dziecinne 25% niżej kosztu, tylko do 30 Grudnia 1883 roku, oraz urządzenie eleganckie i garnitur mebli. Marszałkowska 44, dom p. Jankowskiego. — Róża Lipner. 19059

Niedźwiedzie futro i inne futra damskie i męzkie, oraz garnitury wyprzedają się w sklepie B. Korpaczewskiego. Nowy-Świat 42.

Umeblowanie salonu kompletne za rs. 500. Oboźna № 1, m. 26. od godz. 10—2. 19253

Mebli kilka garniturów cało krytych i z widocznem drzewem, otomany, szeslongi, materace włosiane, urzędowej roboty, bardzo tanio. Krakowskie-Przedmieście № 6, wprost Ś-go Krzyża, u tapicera. 18768

Dwie szuby z ciemnych popielic, zupełnie nowych, są do sprzedania. Ul. Hoża № 7, mieszk. 17, w drugiem podwórzu. 19429

Maszyna do rękawiczek. Maszyna Rotha do szycia rękawiczek do sprzedania tanio. Bracka № 6, mieszkania 16. 2795*

Garnitur mebli tanio do sprzedania. Złota № 12, mieszkania 23. 19420

Pianino nowe za przystępną cenę do sprzedania. Ul. Piękna № 23, m. 17. 19418

Pianino nowe czarne do sprzedania. Ulica Śliska № 16, mieszkania 2. 19448

Suknie różne do sprzedania, a mianowicie: nowe i noszone, jedwabna i wełniana, zwyczajne i wieczorowe. Danielewiczowska № 5, mieszkania 3, między g. 10 a 12 rano.

Suknie damskie i paltoty różne do sprzedaży, w sklepie B. Korpaczewskiego. Nowy-Świat 42. 2736

Parę garniturów mebli, weł. materją krytych, dne nowe, drugie bardzo mało używanee, są do sprzedania bardzo tanio w magazynie mebli. Nowy-Świat № 38; tamże różne meble nowe, po cenach możliwie umiarkowanych.

Szynel zielony, podbity dublonami, zupełnie w dobrym stanie, za przystępną cenę. Ul. Nowogrodzka № 29, m. 11, od godz. 2 do 7. Lisiurka b. porządna, u kuśnierza Konińskiego. Ul. Nowy-Świat № 67. 19353

Fortepian Hoffera mało używany, krótki, czarny, do sprzedania tanio. Miodowa 5. Kochański. 19267

Do sprzedania katarynka harmonijna, stanowiąca wielką rozrywkę dla dzieci rs. 25 i wózek zagraniczny rs. 15. Ulica Leszno № 9, wiadomość u stróża. 2802

Kredens dębowy do sprzedania, o 4-ch drzwiach u dołu, u góry 2-ch z etażerami, z blatem marmurowym, ozdobnie przybrany rzeźbą i stół jadalny. Wiadomość: Piękna № 8, u stolarza Narembskiego w podwórzu.

Futra dwa męzkie, bardzo tanie, jedno eleganckie, nurki, drugie piżmowce używane. Ulica Krakowskie-Przedmieście № 85, w sieni przechodniej, zwanej Roezlera, na drugiem piętrze, od frontu mieszk. № 14. 19547

Pierścień z dużym opalem i brylancikami, oraz dwa stoły, z czarnemi marmurowemi blatami, dwie komody i biurko z bronzami do sprzedania. Saski Plac № 5, róg Królewskiej. B. Bolcewicz. 19194

Meble bardzo gustowne z 6-u pokoi, całe urządzenie lub częściowo, oraz lustra, tremo, dywany i firanki, do sprzedania bardzo tanio. Róg Marszałkowskiej № 26. i od Chmielnej № 27, mieszk. 30. 19539

Z powodu żałoby, jest do sprzedania suknia balowa, zupełnie nowa, blado-różowego koloru, na osobę średniego wzrostu. Widzieć można każdodziennie od 3 do 5 po południu. Wiadomość w szkole Junkrów w mieszkaniu adjutanta tejże. 19535

Masło solone ze Staczycy p. Adama Rewieńskiego, żądane przez wiele osób, znajduje się do sprzedania, jak zwykle co roku o tej porze, w mniejszych i większych ilościach. Ulica Mokotowska № 6, 2-e piętro, mieszkania № 6. 19555

Indyki bite do sprzedania. Ulica Mokotowska № 6, mieszkania 6. 19556

Fortepian palisandrowy, 7 oktaw, do sprzedania. Chłodna 56, m. 20. 19553

Na karnawał sortie de bal pluszowe, czerwone, nie używane rs. 25, różowy kostjum bareżowy rs. 15. Niecała 4, m. 3. 19552

Tanio do zbycia garnitur tumakowy. Ulica Wilcza № 18, w sklepie wiktuałów. 1955[illegible]

Fortepian do sprzedania za rs. 40. Orla № 9, prawa oficyna, 3-e piętro. 2819

Z powodu żałoby są suknie, okrycia do sprzedania. Królewska № 41, m. № 27.

Do sprzedania dywan turecki duży, za rubli 65. Ulica Warecka № 7, m. 19, widzieć można od godz. 11 do 3. 19520

Fortepian czarny, krótki, z całym blatem, szprejcami żelaznemi i sztabą, świeżo wyrestaurowany jest do sprzedania za rs. 110, ulica Drewniana № 3. 19512

Futro damskie nowe do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Chmielna 60, m. 30.

Futro męzkie elki amerykańskie za rs. 140. Królewska 3, m. 16. Tamże suknia jedwabna modna za rs. 12. 19536

Stoły obiadowe są do sprzedania u stolarza. Ulica Hoża № 4. 19538

Waza porcelanowa starożytna. Taca mahoniowa w oprawie Fragetowskiej, do sprzedania. Jerozolimska № 17, m. 1. 2816

Maszyny do szycia Singera do sprzedania tanio w sklepie towarów żelaznych. Marszałkowska № 26. 19546

Żyrandol nowy, kandelabry stołowe, lampy, ample buduarowe, bardzo tanio do sprzedania. Sienna 3, mieszk. 7. 19548

Meble bardzo gustowne z 5 pokoi, całe urządzenie lub częściowo, oraz lustra, firanki, rolety, olejodruki, lampy, dywany, regulator, za przystępną cenę. Twarda № 6, w pałacyku, mieszk. 41. 19550

Fortepian palisandrowy o pół 7 oktawy do sprzedania. Wiadomość: Nowogrodzka № 9, mieszkania 1. 2808

Gipiur jedwabnych węższych i najszerszych duży wybór w składzie koronek ruskich. Nowy-Świat 40. Wrotnowska. 19507

Interesa handl. i majątk.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 1834

Zakład B. Korpaczewskiego, kupna, wyprzedaży i zamiany starożytności, przedmiotów domowego użytku i ubrań damskich i męzkich mało używanych. Nowy-Świat 42.

Rs. 10,000 potrzebne są zaraz, na dobrą hypotekę w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Wilczej № 11, mieszk. № 4. 19470

Kto życzy z kapitałem od rs. 600—1,200 nabyć interes dający korzystny procent, mieszkanie z kuchnią, zgłosi się: Chmielna № 1, mieszkania 26. 19484

Sklep mydlarski do sprzedania lub urządzenie, balon miedziany na dwie beczki nafty i t. d. Ulica Chłodna № 51. 19501

Restauracja z całem urządzeniem i bilardem zaraz do odstąpienia. Nowy-Świat 9.

Jest do wypożyczenia zaraz lub od Nowego-Roku suma 4,000 rs. na rok, na 1-szy № hypoteki na dom w środku miasta. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Ż. 14.

Zaraz jest do odstąpienia dystrybucja, bardzo tanio. Kapitulna № 3. 19389

Potrzebną jest wspólniczka z patentem lub bez, z niewielkim kapitałem, do zakładu naukowego 2-klasowego. Wiadomość w kantorze Kur. Warsz. pod lit. X. X. 2784

Do sprzedania posesja w pół murowana, w najlepszym punkcie, na Szmulowiźnie № 10. Wiadomość u właściciela na miejscu.

Do wypożyczenia po Nowym Roku rubli 56,000, na pierwsze numera hypoteki, bez pośrednictwa, na nieruchomości w Warszawie. Wiadomość: Wspólna № 32, m. 34, w rannych godzinach. 19462

Z powodu nagłego wyjazdu jest do odstąpienia kawiarnia. — Wiadomość: ul. Freta-Wązka № 32. 19442

Z powodu objęcia posady jest do sprzedania każdego czasu sklep wiktuałów. Ul. Tamka № 30. 19445

Magle do sprzedania, cena bardzo przystępna. Wilcza 15, dom Szancera. 2797

Sklep norymbersko-galanteryjny z dystrybucją, dobrze procentujący, za przystępną cenę jest do sprzedania. Wiadomość w fabryce octu. Chłodna 10. 18974

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu. Sienna № 3. 19130

Suma rs. 10,300 potrzebna na spłatę takiejże sumy na pierwszy № hypoteki zaraz po Towarzystwie. Pośrednictwo wyłącza się. Wiadomość w składzie papieru Herknera, Plac Teatralny № 14. 19106

Restauracja na Nowej-Pradze. Sklep narożny z lokalem, w którym się mieści przez lat trzy restauracja, do wynajęcia z całem urządzeniem. Wiadomość w domu № 92, przy fabryce, u gospodarza. 2758

Ktoby miał do ulokowania około rs. 25,000, na 1-szy numer po Tow. Kred., na odpowiedniej nie obdłużonej posesji, na procent umiarkowany, bez pośrednictwa, raczy się zgłosić, lub nadesłać adres: Hoża 16, 1-sze piętro, mieszk. 2. 2713

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, na bardzo korzystnych warunkach, od 30 lat egzystujący, z powodu otrzymania posady jest do sprzedania. Wiadomość: róg Chmielnej i Nowego-Światu, w fabryce ram złoconych Wietreckiego. 19519

Rs. 500 do wypożyczenia na hypotekę domu murowanego w Warszawie. Wiadomość: ulica Warecka № 7, m. 27. 19518

Magiel angielski jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość na miejscu.—Leszno № 44. 19516

Poszukuje się kupna kolonji lub małego folwarku, o jedną lub dwie stacje (kolei Wiedeńskiej lub Brzeskiej) od m. Warszawy położonego. Zgłoszenia pod adresem: ulica Chłodna № domu 4, mieszk. 12. 19542

Traktjernia jest do sprzedania. Ul. Wązki-Dunaj № 1/8. 19524

Potrzebne 15,000 rs. od 1 Stycznia, na pierwszy numer hypoteki, na spłatę takiejże sumy, na domu murowanym i drewnianym, bez towarzystwa. Oferty proszę składać w kantorze tegoż pisma, pod literami P. P. 19517

Za 4,500 rubli gotówką dom do sprzedania, dochód czysty rubli 903. Wiadomość: ul. Smocza № 18, mieszk. 4, dom narożny. 19513

Dębów 1,400 sztuk, jest do sprzedania w dobrach Zawady, 2 mile od st. Gąsocin dr. żel. Nadwiślańskiej i 2 mile od miasta Pułtuska i rzeki spławnej Narew. 19425

Dom dwu-piętrowy, gruntownie zbudowany, z innemi zabudowaniami mieszkalnemi, w środku miasta, przy dwóch pierwszorzędnych ulicach, przy tramwajach, blizko kościoła położony, jest do sprzedania pod korzystnemi warunkami, lub może być zamieniony na mniejszy dom z dopłatą szacunku. Nieruchomość ta może być podzieloną na dwie połowy. Wiadomość przy ulicy Leszno № 18, m. 26, naprzeciwko Orlej. 19537

Lokale.

Sklep okazały z oknem wystawowem do wynajęcia. Wiadomość: ul Chłodna № 28, w dystrybucji. 19432

Oddzielny pokój przy familji, wspólny przedpokój, opał, światło, usługa, 12 rs. miesięcznie. Nowogrodzka 20A, 3-e piętro od frontu, mieszkania 8. 19444

Są do odnajęcia 4 duże pokoje, z oddzielnem nader eleganckiem wejściem, przy rogu ulicy Rysiej i Marszałkowskiej № 56B, 2-e piętro. Obejrzeć można od godz. 10 do 2.

Do najęcia jeden, dwa albo trzy pokoje, razem lub osobno, suche i ciepłe, z meblami lub bez. Mazowiecka № 1 domu, mieszkania 4, od godziny 2—5. 19368

Pokój ze wspólnym przedpokojem na 2-m piętrze, od Nowego-Roku do najęcia za cenę rs. 8 miesięcznie. Ulica Pańska № 25, mieszkania № 7. 2783

Do wynajęcia zaraz mieszkanie, złożone z pięciu lub czterech pokoi z kuchnią na pierwszem piętrze. Wiadomość na miejscu, Wielka № 13, u rządcy. 19345

Pokoju nmeblowanego poszukuje osoba wykształcona, izraelitka, przy zacnej familji, w środku miasta. Oferty upraszą się składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. Z. 19478

Ulica Długa № 2. Sklep za 300 rs. rocznie od 1 Stycznia. Ulica Jerozolimska № 30, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, za rs. 230 rocznie, na dole, ciepłe i suche. 19138

Do wynajęcia zaraz, pokój obszerny frontowy, umeblowany, z wspólnym przedpokojem. Zgoda, wprost Brackiej № 2, 2-gie piętro, mieszk. № 12. 19382

Do wynajęcia salon umeblowany z przedpokojem, suchy, widny, ciepły, wejście oddzielne frontowe. Ulica Bracka № 2, m. 17.

Na Krakowskiem-Przedmieściu № 53, wprost gmachu Dobroczynności do wynajęcia od 1 Stycznia 3 lub 4 pokoje, od frontu, z kuchnią, oraz pokój kawalerski duży, o 2-ch oknach. 19464

2 pokoiki kawalerskie są do wynajęcia przy familji od 1-go Stycznia. Danielewiczowska № 2, 2-e piętro, mieszk. 34. 19437

Do wynajęcia stajnie, wozownie, na dwie lub trzy dorożki i mieszkania składające się z dwóch pokoi i kuchni i jednego pokoju i kuchni. Ulica Miedziana № 13. 18957

Zaraz do wynajęcia mieszkanie złożone z 3 pokoi, przedpokoju, kuchni, z dwoma wchodami, od frontu, ze wszystkiemi wygodami. Ulica Szpitalna № 3. Wiadomość u stróża. 19404

Do wynajęcia od Nowego roku mieszkanie frontowe, złożone: z 4 pokoi, wspaniałego salonu, z którego wchód na balkon 10 łokci długi, przedpokoju, kuchni, z urządzeniem gazowem i zlewem, na 1-m piętrze, przy ulicy Długiej 32, wiadomość tamże w mieszkaniu 36. 19510

Sklepy: na dystrybucję, skład wędlin, spożywczy, na większą skalę pożądany w tym punkcie, do wynajęcia od Nowego Roku. Jerozolimska 17. 2815

Pokój umeblowany z przedpokojem. może być z całodziennem utrzymaniem dla 2-ch kawalerów. Wiadomość: Ordynacka № 2, w dystrybucji. 19509

Jest zaraz do wynajęcia duży pokój umeblowany z usługą, samowarem, opałem, może być z obiadem. Ul. Chmielna 11, m. 5.

Do wynajęcia od Nowego-Roku 2 jatki rzeźnicze i dwa sklepy w bazarze. Leszno № 36. mieszkania 3. 19526

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia mieszkanie, składające się z 7 pokoi z wszelkiemi wygodami, na bardzo dogodnych warunkach, przy ulicy Szkolnej № 3 domu, stróż wskaże. 2814

Doniesienia rozmaite.

Przyjmuje się krawieczczyznę i bieliznę do roboty.—Tamże potrzebna jest panienka podręczna do maszyny i panienki do nauki, mogą być ze wszystkiem. Ulica Stare-Miasto № 18, mieszk. 14. 19271

Pralnia bielizny D. Jakubowicza, Nalewki 15, poszukuje zdolnych prasownic do koszul.

Fabryka kufrów, waliz i toreb podróżnych Walerjana Breymeyera, Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy Hr. Berga, przyjmuje wszelkie reperacje. 660

Fabryka pończoch i skarpetek bez szwu oraz skład koronek ruskich. Ulica Nowy-Świat № 70, mieszkania № 14.

Kolenda! Kostjumy wełniane eleganckie, od rubli piętnastu; szlafroki wełniane, od rubli czterech; halki wełniane, od rubli dwóch przygotował na gwiazdkę magazyn Michaliny. Miodowa 2. 18886

Najpraktyczniejsza gwiazdka, tanie trwałe pończochy, skarpetki, kamasze. Ulica Hoża 10a. 19541

Akuszerka Śliwowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w osobnych i wspólnych pokojach, za przystępną cenę.—Ulica Krucza № 4 domu. 19528

Akuszerka M. Frączak przyjmuje osoby spodziewające się słabości po umiarkowanej cenie z umieszczeniem dziecka. Stare-Miasto № 21. 19168

Mamki młode, zdrowe ze świeżym i bardzo obfitym pokarmem, bez długu, u akuszerki. Żurawia № 1. 19493

Mamki bez długu z młodym i starszym pokarmem. Jerozolimska № 15, u akuszerki.

Mamka ze starszym pokarmem. bez długu, u akuszerki, ulica Pańska № 73. 19499

Mamki ze świeżym i starszym pokarmem u akuszerki. Marjańska № 3. 19522

Mamka wiejska ze świeżym pokarmem, bez długu. Stare-Miasto № 2, m. 12. 19531

Mamki wiejskie. Ulica Pańska № 19, u akuszerki. 19544

W przechodzie ulicami: Bielańską i Długą do Szerokiej Freta, zgubiono różne papiery, a mianowicie dyplomy na ordery: francuzki, turecki i angielski, oraz dokumenta i listy, przeważnie w jezyku francuzkim, własność Józefa Badowskiego stanowiące. Łaskawy znalazca raczy oddać na ulicę Freta № 8, w domu podominikańskim, 2-e piętro mieszkanie № 43, za nagrodą. Papiery te dla nikogo nie mają wartości, a stanowią całą przyszłość biednego młodego chłopca. 2812

Nagrody rs. 1. Dnia 16 zginęła książka do nabożeństwa przez Paulinę Kraków. Znalazca odnieść zechce na Wspólną № 34B, stróż wskaże. 19521

Nagrody rs. 3, kto odda kołnierz tumakowy zgubiony 16 Grudnia, w przechodzie z Roezlera domu do resursy obywatelskiej. Adres: resursa obywatelska № 58, do sklepu rymarskiego. 19533

W sobotę wieczorem d. 15 b. m., zaginęła suczka wyżlica, „Ceterka“ biała, na uszach plamy żółte, siedmio - miesięczna. Upraszam o odprowadzenie za nagrodą na ulicę Długą, gdzie Eldorado, stróż domu wskaże. 19554

Zaginął pies wyżeł z gatunku ponterów, cały żółty, z małą białą strzałką na łbie. Łaskawego znalazcę uprasza się o odprowadzenie na ul. Elektoralną № 4, mieszk. № 6 za nagrodą. 2811

PRZEWODNIK ADRESOWY.

APTEKI.

Łukaty B., dzierż. Sołtykiewicza. Graniczna 10.
Ekerkunst, Leszno, fabr. wód min. sztucznych.
Karpiński W., Elektoralna 35.
Kucharzewski H. gł. skł. wód min. Sanator. 11.
Szteyner F., apteka dworu J. C. K. M. Krakowskie-Przedmieście 63.
Wenda i **Wiorogórski** Krak.-Przedm. 47.

APTECZNE MATERJAŁY i SKŁADY FARB.

Lipiec M., Graniczna 14.

ARTYSTYCZNE ZAKŁADY.

Gorzelewski. Mazowiecka 11 malarnia porcel.

BŁAWATNE TOWARY.

Brüner Ludwik Żel. Brama przy ogr. Saskim 2.
Jarzębski L., Nowy-Świat 57. Towary tanie.
Rosenberg Żabia, wpr. br. ogr. Sask. Sklep № 6.

BROŃ i PATRONY.

Bekker K. & J., fabr. i skład hurt. (znaczny rab. hurt.) i detaliczny. Krak.-Przedmieście 38.
Ziegler Robert, fabr. i skład, największy wybór. Znaczny rabat hurtowy. Długa 29.

CUKIERNIE.

Kwieciński E. Leszno 28. wars. fabr. czekolady.

CZYTELNIE.

Jeleński J. Nowy-Świat 4. Bielańska 9.
Kulikowska Kasylda. Elektoralna 7.

DENTYŚCI.

Neumark H. Niecała 4 i Wierzbowa 3.
Neumark M. Tłomackie 9, dawn. dom Roezlera

GALANTERJA.

Blumenberg, d. Wernic, Kr. Prz. 85, d. Roezlera
Straus A., Marszałk. 50a, zabawki i fajerwerki.
Wortman L., Wierzbowa 3, Miodowa 1.

GILZY (fabryki).

Czarow et **Co.**, Chmielna 4, wprost Belle-Vue.

GORSETY (fabryki).

Haehle Gustaw, skład gorsetów parysk., trykotarzy i tiurniur, Świętokrzyska 11.
Steiner Wilhelm, największa parowa fabryka gorsetów. Świętokrzyska 24.

HAFTY SZWAJCARSKIE.

Górski A., Elektoralna 25, koronki, bawełny do haftu i znaczeń, sprzedaż hurtowa i detaliczna.

HERBATA (składy).

Wilenkin L., Królewska 10, obok Giełdy.

JUBILERZY.

Arszagi Józef et **Co.**, Wierzbowa 612 (n. 1)
Kalhorn A., Krakowskie-Przedmieście 77.
Radke G. & **Żelisławski A.**, Miodowa 2.
Rosenband Stanisław, Nalewki 14.

KANTORY WEKSLU.

Neumark Gabrjel, Miodowa 3.

KAPELUSZE (fabryki).

Leonard, Miodowa 11, wyr. kraj. Ceny niskie.
Młodkowski Jan, Elektoralna 21, zagr. i kraj.
Truchliński W., Marszałk. 65, kapel. i czapki
Weigt T., Krak.-Przedm., róg Królewskiej wyborowe kapelusze krajowe i zagraniczne.
Weigt T., ulica Długa róg Miodowej, najtańsze i najlepsze kapelusze krajowe.

KAPELUSZE SŁOMKOWE (fabryki).

Dubrowitz Max, Świętojerska 30.

KSIĘGARNIE i SKŁADY NUT.

Gebethner & **Wolff**, Krak.-Przedm. 15.
Orgelbrand Maur., N-Świat 67, Senators. 22.
Sennewald Gustaw, Miodowa 4.

KSIĘGI HANDLOWE (fabryki).

Bock A. & **Csernák F.**, Warszawska fabryka ksiąg handlowych. Bielańska 5.
Haempel & **Ehrling**, Elektoralna 6.
Kreusch Wilhelm, Żabia 4, główny skład ksiąg buchalteryjnych, istniejący od 1828 r.
Winkler M., Tłomackie 9, księgi handlowe.

LAKIERY i FARBY OLEJNE (fabryki).

Karpiński i **Leppert**, Elektoralna 33.

LECZNICE DLA ZWIERZĄT.

Sienna 6a. Porady od 8—10½ r. i od 2—5 po poł.

LITOGRAFJE.

Bukaty i Ska, lit. pośpieszna, Świętojerska 12a
Kohn Henryk, litogr. artyst. Elektoralna 3.

MASZYNY i ODLEWY (fabryki).

Berent T. & **Adolph J.**, Wronia 33. Maszyny osie, sikawki, pompy, żaluzje (okiennice).
Friedl, Werner i **Lion**, Wronia 34, Zakłady mechanicz. Kotlarnia miedzi i żelaz. Odlewnia.
Gerlach & **Co.**, Srebrna 8, maszyny pomocnicze dla fabryk i rzemiosł.

MATERJAŁY PIŚMIENNE.

Bazar szkolny, Krakowskie-Przedmieście 36. 1-e piętro w prawej oficynie.

MEBLE (magazyny).

Dzięgielewski J., Świętokrzyska 8, zakłady stolarskie, tapicerskie i roboty dekoracyjne.
Frumkin Bcia, Rybaki 10, największy wybór wszelkich łóżek żelaznych, kołysek, mebli ogrodowych itp., po cenach niskich.
Globus P., Bielańska 5.
Mursztyn A., r. Bielańskiej 8, nowe używ. dek.
Otwinowski T., Nowy-Świat 38. Zakłady stolarskie, tapicerskie i dekoracyjne, oraz meble gotowe.
Piechowski i S-ka, Marszałk. 60, róg Placu Zielonego, meble nowe i używane, dekoracje.
Rahong K., N. Świat 60, nowe, uż. dekor. eg. 1845.
Tarnowski J. i Ska. Królewska 23, meble wszelkiego rodzaju po cenach zniżonych.
Załęski i Ska, Marszał. 63, meble i rob. dekor.

MUSZTARDA (fabryki).

Arthur & **Co.**, fabryka parowa, Leszno 4.
Szweitzer A., parowa fabryka, Królewska 19.

NACZYNIA KUCHENNE i GOSPODARSKIE.

Bernstein A., Graniczna 9, meble żelazne.

NICI i NORYMBERSZCZYZNA.

Frybes F., Żabia 4, sklep. 10, galanter. i guziki.
Hackenberg & Legotke, wprost Reformatów
Ludwig A., Senatorska 496, obok Penkali.
Klink A., Żabia 4, galanterja i guziki.

OBUWIE DAMSKIE (fabryki).

Blechschmidt Stanisław. Obuwie damskie, Nowy-Świat 58 i Czysta 2.

OGŁOSZENIA DO DZIENNIKÓW.

Rajchman i **Frendler**, Senatorska 18.

OPTYCY.

Berent i **Plewiński**, Krak.-Przedm. 65.
Gerlach G., dawn. Kr.-Przedm. teraz Czysta 2.

PIECE (fabryki).

Stalewscy A. E., (dawniej), Tamka 17.

PIECE ZAGRANICZNE.

Cohn & Leichtentritt, Oria 7, kominki, majoliki, posadzki z terakoty, rury gliniane.

PIÓRA STRUSIE (fabryki).

Gliwic F., Senatorska 20, i fantaz., ceny nizkie.
Sachs Emanuel, pierwsza warszawska fabryka. Tłomackie 9, 1-sze piętro.

PISMA PERJODYCZNE (redakcje).

Słownik geograficzny, Długa 47.
Rola, wydawca J. Jeleński, Nowy-Świat 4.

PŁÓTNA i BIELIZNA (magazyny).

Arthur, Elektoralna 6, tania bielizna.
Gałkowski L., Marszałk. 59a, róg Świętokrz.
Jankowski R., Kr.-Przedm. 15, dom Potock.
Józef i Ska, Elektor. 5. Cenniki wysyła gratis.
Straus L., Nowy-Świat 43, pościel gotowa.

POŃCZOSZNICZE WYROBY (fabryki).

Haehle Gustaw, Świętokrzyska 11.

POŚCIEL GOTOWA.

Chełstowski J., Czysta, hotel Europejski.
Jaworski Jan, Nowy-Świat 67.

POWOZÓW (fabryki).

Berger Karol, Leszno 6, wprost Rymarskiej.

POWOZÓW NAJEM.

Dąbrowski Ignacy, Chmielna 10.
Hegner J., Nowy-Świat 51, dom hr. Stadnickiej.
Hotel Paryski, Bielańska 9.

RESTAURACJE.

Herkulanum, Kr.-Przedm., róg Bednarskiej.
Snowacki Stanisław, Długa 17.

SZKŁO, PORCELANA, FAJANS.

Chwastkiewicz F., Miodowa 1.
Małczanow Michał, Zimna 5, kryszt. szkło
Petrych J. i Ska, Rymarska 2, róg Senatorsk.
Schiffner A., róg Senatorskiej i Bielańskiej.

SZUWAKSU (fabryki).

Gliński S., szuwaks, atrament, N.-Świat 67

TABACZNE WYROBY (składy).

Greczny S., skład hurt. detal. Nowy-Świat 35.
Podymowski St., skład hurt. Nalewki 13.

WINA (składy hurtowe).

Dobrycz S. & C., dost. dw. JCKM., egz. od 1790

WINA KRYMSKIE i KAUKAZKIE.

Stein Herman & **Co.**, Marszałkowska 58.
Zurabow J. Gr., Senatorska 25.

ZAPAŁKI.

Bieńkowski T., główna sprzedaż zapałek A. Nowakowski i Syn, Bielańska 3.
Kozłowski T., Główny skład zapałek krajowych i zagranicznych. Senatorska nr 25

ZEGARMISTRZE.

Gołembiowski J., zeg. fach. Bielańska 1
Zawistowski K., Wierzbowa, gmach teatru

ZNAKI METALOWE i PISANE (fabryki).

Bitschan P., Długa 47, i aparaty kościelne
Poznański Józef, Długa 41.

ŻELAZNE WYROBY (składy).

Straus A., Długa 39, filja Marszałk. 50a.

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою. — Варшава 8 (20 Декабря) 1883 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski. — Wydawca Gustaw Gebethner.